

Krzysztof Krajewski

PRZESTĘPCZOŚĆ NARKOTYKOWA W POLSCE W LATACH 1985 - 1996 W ŚWIETLE DANYCH STATYSTYKI POLICYJNEJ I SĄDOWEJ.

I. WPROWADZENIE

Jak zauważył to już ponad dziesięć lat temu G.Kaiser „pomimo powszechnego dzisiaj zaliczania przepisów prawa karnego dotyczących środków odurzających do tzw. pozakodeksowego prawa karnego (*Nebenstrafrecht*), stanowią one, tak ze względu na wysokość przewidzianych w nich sankcji karnych, jak i częstotliwość ich stosowania w praktyce, jeden z podstawowych problemów współczesnej polityki karnej”¹. Abstrahując w tym miejscu od nasilającej się od wielu lat dyskusji na temat racji i sensu posługiwania się prawem karnym dla rozwiązywania problemów, jakie we współczesnych społeczeństwach stwarzają środki odurzające i substancje psychotropowe², sformułowanie powyższe stwierdza dwa fakty. Przede wszystkim przestępstwa stanowiące naruszenia przepisów prohibicji zakazujących wszelkich - poza uzasadnionymi względami ściśle medycznymi - form obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi oraz ich posiadania (czyli tzw. „przestępstwa prohibicyjne”, tworzące wraz z przestępstwami pospolitymi popełnianymi przez osoby będące użytkownikami narkotyków - czy to pod bezpośrednim ich wpływem, czy dla ich zdobycia - kategorię przestępstw, którą określić można mianem przestępczości narkotykowej³) stanowią dzisiaj z czysto ilościowego punktu widzenia niezwykle istotny problem dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w większości demokracji zachodnich. Jak podaje np. H.J.Kerner odsetek przestępstw „prohibicyjnych” wśród ogółu przestępstw (tak w przypadku przestępstw zarejestrowanych w statystykach policyjnych, jak i w przypadku skazań przez sądy) waha się od kilku do kilkunastu procent⁴. Oznacza to, iż egzekwowanie prohibicji antynarkotykowej angażuje znaczną część środków rzeczowych i finansowych stojących do dyspozycji organów

¹ G. Kaiser: *Präventionsmodelle des Betäubungsmittelstrafrechts im internationalen Strafrechtsvergleich*, w: *Institute of Comparative Law, Waseda University Recht in Ost und West. Festschrift zum 30jährigen Jubiläum des Instituts für Rechtsvergleichung der Waseda Universität*, Tokio 1988, s. 914.

²Dokładniej na ten temat por. np. K. Krajewski: *Prawo karne wobec środków odurzających i substancji psychotropowych (Z problematyki teorii kryminalizacji)*, „Archiwum Kryminologii” 1995, t. XXI, s. 41-79 i cyt. tam literatura.

³Dokładniej na temat owych różnic por. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski: *Kryminologia*, Gdańsk 1999, s. 384 - 386.

⁴Por. H. J. Kerner: *Drogen und Kriminalität*, w: G. Kaiser, H. J. Kerner, F. Sack, H. Schellhoss (red.): *Kleines kriminologisches Wörterbuch*, 3. Auflage, Heidelberg 1993, s. 97.

ścigania i wymiaru sprawiedliwości, czego szczególnie drastycznym przykładem jest niewątpliwie sytuacja panująca od lat w Stanach Zjednoczonych, gdzie w połowie lat osiemdziesiątych około 23% skazań przez wszystkie sądy amerykańskie (stanowe i federalne), stanowiły skazania za „przestępstwa prohibicyjne”⁵. W Europie pomimo nieustannego od wielu lat wzrostu przestępczości narkotykowej, sytuacja nie osiągnęła jeszcze takiego stanu. Np. w Niemczech, uchodzących skądinąd za kraj borykający się z poważnych rozmiarów problemem narkotykowym, odsetek naruszeń ustawy o środkach odurzających wśród ogółu przestępstw zarejestrowanych w statystyce policyjnej wynosił w roku 1994 około 2,5%, w Austrii natomiast w roku 1993 około 2,2%⁶. Jeśli na zagadnienie to popatrzeć z punktu widzenia liczby osób podejrzanych o przestępstwa narkotykowe typu prohibicyjnego i skazanych za nie, jaka przypada na 100 tys. mieszkańców, to sytuacja ta na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w kilku wybranych krajach przedstawiała się następująco⁷:

Kraj	Podejrzani	Skazani
USA	526,1	82,6
Szwajcaria	285,2	93,0
Dania	185,5	16,7
Niemcy	101,3	45,1
Francja	90,3	33,7
Szwecja	78,8	30,2
Wielka Brytania	76,2	67,1
Austria	69,4	16,4
Holandia	60,0	16,5
Japonia	17,5	11,1

Równocześnie w wielu krajach od lat mamy do czynienia z nieustannym zaostrzaniem punitywności prawa karnego dotyczącego środków odurzających polegającym tak na zaostrzeniu surowości ustawowych zagrożeń za „przestępstwa prohibicyjne”, jak i na ciągłym wzroście surowości sądowego wymiaru kary za takie czyny. Powoduje to, że dzisiaj za wiele „przestępstw prohibicyjnych”, stanowiących zazwyczaj czyny polegające jedynie na sprowadzeniu abstrakcyjnego zagrożenia dla pewnych dóbr prawnych, grożą i są wymierzone w praktyce kary znacznie nawet surowsze, niż za wiele przestępstw skutkowych, wywołujących konkretne i poważne negatywne skutki dla istotnych dóbr prawnych⁸.

W Polsce przez szereg lat okresu powojennego problem narkomanii i związanej z nią przestępczości stanowił, tak z jakościowego jak i ilościowego punktu widzenia, zjawisko w zasadzie marginalne, całkowicie nieporównywalne z sytuacją w większości demokracji zachodnich⁹. Przejawiało się to tak w całkowicie marginalnym charakterze przepisów karnych

⁵ Por. np. E. N a d e l m a n n : *Drug Prohibition in the United States: Costs, Consequences and Alternatives*, „Science”, September 1989, s. 941.

⁶ Podaję na podstawie danych w: G. K a i s e r : *Kriminologie*. Ein Lehrbuch, 2. Auflage, Heidelberg 1996, s. 404 oraz 644.

⁷ Podaję za A. K r e u z e r : *Epidemiologie*, w: A. K r e u z e r (red.): *Handbuch des Betäubungsmittelstrafrechts*, München 1998, s. 57.

⁸ Na temat tego paradoksu por. np. W. H a s s e m e r : *Entkriminalisierung im Betäubungsmittelstrafrecht*, „Kritische Vierteljahresschrift für Gesetzgebung und Rechtswissenschaft”, t. 76, 1993, s. 198-212.

⁹ Por. np. A. B i e l e w i c z *Narkomania jako zjawisko społeczne - historia problemu w Polsce*, „Archiwum Kryminologii” 1988, t. XV, s. 251 - 287, a także M. F i l a r ; *Przestępczość związana z narkotykami w Polsce*, w: H. J. H i r s c h , P. H o f f m a n s k i , E. W. P ł y w a c z e w s k i , C. R o x i n (red.): *Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości*, Białystok 1997, s. 317 - 344.

dotyczących środków odurzających i substancji psychotropowych, jak i w minimalnych liczbach stwierdzanych rokrocznie przestępstw tego typu i skazań za nie¹⁰. Po raz pierwszy problem narkomanii zaczął nabierać większego znaczenia i być postrzegany jako poważny problem społeczny dopiero w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, w związku z rozpowszechnieniem się w Polsce tzw. „polskiej heroiny”, który to narkotyk doprowadził do powstania sporych rozmiarów grupy osób o uzależnieniu typu opiatowego i związanej z tym specyficznej podkultury¹¹. Polska „scena narkotykowa” w tym okresie posiadała jednak cały szereg specyficznych cech odróżniających ją wyraźnie od sytuacji panującej w krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej. Wynikało to przede wszystkim stąd, iż „polska heroina” jest środkiem produkowanym prostymi, chałupniczymi metodami. Konsekwencją tego był wieloletni brak w Polsce prawdziwego „czarnego rynku” z podziałem na producentów i handlarzy z jednej i konsumentów z drugiej strony. Ówczesni narkomani sami produkowali „kompot” na swoje własne potrzeby, a obrót nim (w znacznym stopniu na zasadzie nieodpłatnej, koleżeńskej przysługi), był prawie całkowicie wewnętrzną sprawą podkultury narkomańskiej¹². Odpowiedzią ówczesnego ustawodawcy na narastanie problemu było podjęcie prac nad nowym aktem prawnym, który regulowałby w sposób kompleksowy wszelkie kwestie związane z problematyką narkomanii, w tym także zagadnienia dotyczące odpowiedzialności karnej za związane z nią „przestępstwa prohibicyjne”. W ten sposób doszło do uchwalenia ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii¹³, która weszła w życie w dniu 1 marca tego samego roku¹⁴.

Kolejny, nowy etap rozwoju problemów związanych ze środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi został w Polsce zapoczątkowany na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych i jak wiele innych zjawisk w obszarze przestępczości zbiegł się z przemianami politycznymi, ekonomicznymi i społecznymi zapoczątkowanymi w roku 1989. Okres ten przyniósł cały szereg istotnych zmian tak po stronie popytu na środki odurzające i substancje psychotropowe, jak i po stronie ich podaży. Przede wszystkim przyniósł jednak wyraźną zmianę atmosfery panującej wokół tego zjawiska przyjmującej częstokroć wręcz charakter „paniki moralnej”. Jej zasadniczym składnikiem było rozpowszechniane w środkach masowego przekazu i wypowiedziach wielu polityków przekonanie o niekontrolowanej eksplozji zjawiska, które zalewa cały kraj (szczególnie zaś szkoły) i grozi wymknięciem się spod wszelkiej kontroli. Reakcją ustawodawcy na rozwój problemów związanych ze środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi było podjęcie prac najpierw nad nowelizacją ustawy z 1985 r., a następnie nad przygotowaniem całkowicie nowej ustawy regulującej tę problematykę. Podstawową wadą, jaką wytykano przy tym ustawie z 1985 r., miał być jej nadmierny liberalizm i permissywność, które to cechy miały czynić ją całkowicie nieadekwatną w nowych warunkach, jakie powstały po roku 1990, przy czym najistotniejszą kontrowersją, namiętnie dyskutowaną w czasie ponad pięcioletnich prac

¹⁰ Por. na ten temat np. A. Marek, S. Redo: *Stan narkomanii w Polsce - próba oceny*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne”, 1976, t. 4, s. 253 - 282, a także M. Filar: op.cit.

¹¹ Por. na ten temat K. Frieske, R. Sobiech: *Narkomania. Interpretacje problemu społecznego*, Warszawa 1987, a także A. Bielewicz: op.cit.

¹² M. Filar mówi tu o „samozaopatrzeniowym” modelu narkomanii. Por. M. Filar: op.cit. Nie znaczy to, że takie formy obrotu, w literaturze anglosaskiej określane jako mutual societies, nie występują na „dojrzałych” rynkach w krajach zachodnich. Stanowią one tam jednak margines obrotu zdominowanego przez zawodowych dealerów. Por. N. Dorn, N. South; *Drug Markets and Law Enforcement*, „The British Journal of Criminology”, 1990, Vol. 30, No. 2, s. 171 188

¹³ Dz.U., 1985 r. Nr 4, poz. 15

¹⁴ Na temat przepisów karnych tej ustawy por. np. A. Gabrele, M. Ostrowska: *Prawo karne wobec narkomanii. Uwagi na tle ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, nr 4, s. 111 - 128.

nad nowym ustawodawstwem, była kwestia kryminalizacji posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych¹⁵. Prace te zakończyły się uchwaleniem przez Sejm ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii¹⁶, która weszła w życie w dniu 15 października tego samego roku¹⁷.

Nie negując licznych zagrożeń, jakie pojawiły się w tym zakresie w ostatnich latach stwierdzić wypadnie, iż najprawdopodobniej tak samo jak w wypadku „eksplozji” przestępczości jaka nastąpiła w Polsce na przełomie lat 1989/1990, problem narkomanii postrzegany jest jako tak wielkie zagrożenie przede wszystkim dlatego, iż przed rokiem 1989 był to (pomimo wszystkiego tego co działo się od połowy lat siedemdziesiątych) problem relatywnie niewielki. Równocześnie nie można zapominać, że Polsce wciąż jest jeszcze daleko do stanu rozwoju zjawiska, jaki występuje w większości krajów Europy Zachodniej (nie wspominając o USA). Nie znaczy to, że nie możemy i pod tym względem w najbliższych latach „dogonić” Europy, i że nie należy podejmować w tym zakresie stosownych działań. Nie można jednak również przeceniać rozmiarów tego zjawiska i problemów jakie zeń wynikają. Ostrożność w tym zakresie jest tym bardziej wskazana, iż w Polsce w ciągu ostatnich dziesięciolecia prowadzono stosunkowo niewiele, najczęściej dość wrywkowych, badań o charakterze epidemiologicznym dotyczących rozmiarów konsumpcji narkotyków. W tym zakresie, w porównaniu do większości krajów Europy Zachodniej, a przede wszystkim do USA, gdzie od lat prowadzi się systematyczne, reprezentatywne, często powtarzane co rok badania rzeczywistych rozmiarów zjawiska używania narkotyków, podobne do badań wiktymizacyjnych, dysponujemy w Polsce (niestety, tak jak w wielu innych dziedzinach) niewielką wiedzą, co oznacza, że istotne decyzje legislacyjne podejmowane są bez dokładnego rozpoznania i raczej w oparciu o intuicję a nie rzetelną, empiryczną diagnozę zjawisk, na które tworzone przepisy mają oddziaływać. Znaczna część obrazu narkomanii w Polsce funkcjonującego w mediach i wypowiedziach polityków oparta jest bowiem o fragmentaryczne obserwacje, indywidualne doświadczenia, intuicje i oceny nauczycieli, policjantów, terapeutów itp., podbudowane niestety bardzo często licznymi i silnymi emocjami społecznymi, jakie budzi zjawisko narkomanii. Nie znaczy to, że taka wiedza oparta na bezpośrednim doświadczeniu jest całkowicie bezużyteczna. Nie może ona jednak zastąpić wiedzy uzyskiwanej w drodze systematycznych badań naukowych opartych na odpowiedniej metodologii.

Abstrahując w tym miejscu od dokładniejszych rozważań na temat stanu zjawiska narkomanii w Polsce po roku 1990 wskazać wypadnie na trzy podstawowe jego cechy charakterystyczne. Przede wszystkim w Polsce pojawił się niewątpliwie „czarny rynek” narkotyków z wyraźnym podziałem ról na konsumentów oraz osoby czerpiące korzyści z cudzego nałogu (producentów, przemytników, handlarzy itp.). Rozmiary owego rynku są jednak w chwili obecnej niezwykle trudne do oszacowania. Przede wszystkim klasyczne narkotyki „twarde”, takie jak heroina, czy kokaina, zdają się wciąż odgrywać na nim stosunkowo niewielką rolę, albowiem są one po prostu zbyt drogie dla przeciętnego konsumenta¹⁸. W związku z tym rozprowadzany jest na nim wciąż przede wszystkim tradycyjny

¹⁵ Por. K. Krajewski: *W kwestii kryminalizacji posiadania środków odurzających i psychotropowych*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 8, s. 49 - 57.

¹⁶ Dz.U. 1997, Nr 75, poz. 468

¹⁷ Na temat nowej ustawy por. K. Krajewski; *Prawnokarna problematyka nowej ustawy o przeciwdziałaniu, narkomanii*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 4, s. 18-31.

¹⁸ Np. w pierwszym półroczu 1998 r. cena 1 g heroiny wynosiła 180 - 300 zł, 1 g kokainy 150 - 300 zł, a 1 cm³ „polskiej heroiny” 4 - 10 zł. 1 g amfetaminy kosztował natomiast 40 - 150 zł, 1 tabletki „ecstasy” 20 - 40 zł, a 1 g haszyszu lub marihuany 15-40 zł. Podaję za K. Laskowską; *Nielegalny handel narkotykami w Polsce*, Białystok 1999, s.50.

kompot¹⁹. Istotne jest przy tym, że jak wynika z ostatnich oszacowań rozmiarów populacji osób uzależnionych od opiatów, liczebność tej grupy nie przekracza 40 000 osób, a najprawdopodobniej wynosi około 20 000 osób²⁰, nie uległa więc istotnemu powiększeniu w stosunku do szacunków z lat osiemdziesiątych²¹. O wiele trudniej przedstawia się kwestia oceny rozmiarów grupy konsumentów innych środków odurzających, przede wszystkim środków syntetycznych z grupy amfetamin oraz produktów *cannabis*, tj. marihuany i haszyszu. Badania CBOS przeprowadzone w roku 1992 i powtórzone w dwa lata później w roku 1994²² wykazały, że o ile w roku 1992 uczniowie używający narkotyków stanowili 5% populacji młodzieży uczęszczającej do szkół ponadpodstawowych, to w roku 1994 było to już 10%, co wskazywałoby rzeczywistość na bardzo szybkie narastanie problemu. Równocześnie jednak badania te wykazały, iż najpopularniejszym i najczęściej używanym środkiem nie jest wcale amfetamina lecz marihuana. Wyższe odsetki uzyskano w roku 1994 w badaniach przeprowadzonych przez Sopocką Pracownię Badań Społecznych, w których 12% badanych tam uczniów deklarowało, iż używało narkotyków przynajmniej raz, a 11% przyznawało się do częstszych z nimi kontaktów (a więc łącznie 23%). Znowu jednak były to najczęściej kontakty z marihuaną i haszyszem²³.

Podstawowe przemiany sytuacji w zakresie „przestępczości prohibicyjnej” w Polsce w latach dziewięćdziesiątych wiązały się jednak z dwoma innymi faktami dotyczącymi strony podaży. Przede wszystkim Polska stała się istotnym producentem i eksporterem narkotyków, głównie amfetaminy. Trudno jest jednoznacznie określić rozmiary tej produkcji. Na przykład w roku 1992 szacowano, iż w Polsce działało około 200 nielegalnych laboratoriów produkujących amfetaminę²⁴. Równocześnie wiele wskazuje na to, iż tylko stosunkowo niewielka część produkowanej w Polsce amfetaminy przeznaczona jest na rynek wewnętrzny, a olbrzymia jej większość jest przedmiotem o wiele bardziej opłacalnego eksportu do Niemiec i krajów skandynawskich. Szacunki w tym zakresie są różne, ocenia się jednak, iż od 20% do aż 50% amfetaminy na czarnych rynkach Europy Zachodniej jest polskiego pochodzenia²⁵. Drugim istotnym elementem charakteryzującym sytuację w Polsce po 1989 r. jest to, iż przez terytorium Polski bieżą ważne szlaki tranzytowe przemytu narkotyków do Europy Zachodniej. Dotyczy to przede wszystkim heroiny, która przemycana jest odnogą tzw. szlaku bałkańskiego, biegnącego z Turcji, przez terytoria Bułgarii, Rumunii, a następnie Węgier, Słowacji i Czech, lub też Ukrainy, Białorusi i Polski. Równocześnie polskie porty lotnicze, zwłaszcza port na Okęciu, stały się od pewnego czasu istotnym punktem przerzutowym kokainy z krajów

¹⁹ Jak podawał w roku 1994 B. Hołyst około 70 - 90% polskiego czarnego rynku narkotyków stanowiła wówczas „polska heroina”. Por. B. Hołyst: *Kryminologia*, Warszawa 1994, Wyd.4, s. 314. M. Filar w roku 1997 (op.cit., s.322) oceniał udział „polskiej heroiny” na 70% czarnego rynku w Polsce.

²⁰ Por. J. Sierosławski, A. Zieliński: *Comparison of Different Estimation Methods in Poland*, w: *Estimating the Prevalence of Problem Drug Use in Europe*, EMCDDA Scientific Monograph Series, No. 1, Luxembourg 1997, s. 231- 240.

²¹ Por. A. Gaberle: *Patologia społeczna*, Warszawa 1993, s. 268 - 269. Por. także M. Filar: op.cit., s.321.

²² Por. A. Szymanowska, T. Szymanowski: *Opinia społeczna w Polsce o niektórych zachowaniach patologicznych, kontrowersyjnych, przestępstwach i środkach kontroli prawno-karnej*, Warszawa 1996, s. 56 - 58.

²³ Podają za M. Filar: op.cit., s.322.

²⁴ Por. A. Kreuzer, B. G. Thamm: *Erscheinungsformen von Drogenkriminalität und verwandtem abweichendem Verhalten*, w: A. Kreuzer (red.): *Handbuch des Betäubungsmittelstrafrecht*, München 1997, s. 272.

²⁵ Por. J. Serdakowski: *Zorganizowana przestępczość narkotykowa w Polsce*, w: W. Pływaczewski, J. Świerczewski (red.): *Policja polska w walce ze zorganizowaną przestępczością*, Szczytno 1997, s. 228.

Ameryki Łacińskiej. I w tym jednak wypadku wiele wskazuje na to, iż konfiskowane na granicach Polski lub wewnątrz kraju heroina czy kokaina nie są z reguły przeznaczone na polski rynek wewnętrzny, lecz są przewożone przede wszystkim w tranzycie do Europy Zachodniej.

Istotnym pytaniem, jakie rodzi się na tle zarysowanej powyżej w olbrzymim skrócie ewolucji zjawisk narkomanii i nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi jest kwestia, jakie odbicie znalazła ona w działalności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w obszarze prawnokarnych przepisów dotyczących tych zjawisk. W związku z tym przedmiotem dalszej analizy będą przede wszystkim dane statystyki policyjnej (milicyjnej) Komendy Głównej Policji (MO) dotyczące stwierdzonych przestępstw z ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r., a także dane statystyki sądowej Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczące prawomocnych skazań za przestępstwa określone w tych ustawach. Inaczej mówiąc, przedmiotem analizy będzie w gruncie rzeczy tylko pewien fragment przestępczości narkotykowej w Polsce, a mianowicie „przestępczość prohibicyjna” w ścisłym tego słowa znaczeniu, z wyłączeniem przestępstw pospolitych popełnianych przez użytkowników narkotyków. Podjęta poniżej próba analizy tych danych dotyczyć będzie w zasadzie okresu obowiązywania przepisów ustawy z 31 stycznia 1985 r., tj. okresu od 1 marca 1985 r. do 14 października 1997 r., a więc lat 1985 - 1997. Ponieważ jednak tak pierwszy jak i ostatni rok, w którym obowiązywała ta ustawa, nie były pełnymi latami jej obowiązywania punkt ciężkości spoczywać będzie na okresie lat 1986 - 1996. Równocześnie analiza danych statystyki policyjnej wyjdzie nieco poza tak wyznaczone ramy i obejmie także pierwszy pełny rok obowiązywania ustawy z 24 kwietnia 1997 r., tj. rok 1998. Takie rozszerzenie zakresu analizy może pozwolić na dokonanie pewnych wstępnych ocen dotyczących wpływu wejścia w życie nowej ustawy na rozmiary, strukturę i dynamikę ujawnionej przestępczości narkotykowej w Polsce. Niestety analogiczna analiza nie jest w chwili obecnej (lipiec 1999 r.) możliwa w stosunku do danych dotyczących prawomocnych skazań, jako że Ministerstwo Sprawiedliwości nie dysponuje jeszcze (!) danymi w tym zakresie tak odnośnie roku 1998, jak i 1997.

II. ROZMIARY, NASILENIE, DYNAMIKA I STRUKTURA STWIERDZONYCH PRZESTĘPSTW NARKOTYKOWYCH W LATACH 1985 - 1998

Przed przejściem do dokładniejszej analizy rozmiarów, nasilenia, dynamiki i struktury przestępstw określonych w ustawach z 1985 oraz 1997 r. warto w punkcie wyjścia zwrócić uwagę na to, jaką pozycję w omawianym okresie przestępstwa te zajmowały w ogólnej strukturze przestępczości ujawnionej w Polsce. Rzecz w tym, iż dane w tym zakresie ilustrują relatywne rozmiary przestępczości tego typu w Polsce i mogą stanowić punkt wyjścia do porównań z sytuacją w innych krajach. Otóż w kolejnych latach analizowanego okresu odsetki te osiągnęły następujące wartości:

1986	- 1,15%
1987	- 0,93%
1988	- 0,67%
1989	- 0,41%
1990	- 0,13%
1991	- 0,32%
1992	- 0,29%
1993	- 0,65%

1994	- 0,43%
1995	- 0,44%
1996	- 0,74%
1997	- 0,85%
1998	- 1,64%

To co rzuca się przede wszystkim w oczy, to fakt, iż w sensie czysto statystycznym ujawniona przestępczość narkotykowa stanowiła w Polsce w latach 1986 - 1998 relatywnie marginalne zjawisko, nie przekraczające przez przytłaczającą większość lat omawianego okresu 1% wszystkich przestępstw zarejestrowanych w statystyce policyjnej (milicyjnej). Przeciętny odsetek tego typu przestępstw wśród ogółu przestępstw ujawnionych wynosił w ciągu analizowanego okresu 13 lat 0,67%, a dla okresu lat 1986 - 1996 0,56%. Na tle tego co powiedziano wcześniej stwierdzić wypadnie, iż jest to odsetek raczej niski w porównaniu do tego co możemy obserwować przede wszystkim w USA, ale także w krajach europejskich. Równocześnie udział „prohibicyjnych” przestępstw narkotykowych w ogólnej strukturze przestępczości nie był w omawianym okresie bynajmniej wartością stałą. Początkowo w latach 1986 - 1990 mieliśmy do czynienia z drastycznym nawet spadkiem, i tak niewielkiego, udziału tych przestępstw w strukturze przestępczości. Z kolei lata 1991 - 1994 przyniosły dość wyraźne wahania owego udziału, który następnie poczynając od roku 1995 zaczął systematycznie rosnąć, aby w roku 1998 osiągnąć najwyższą wartość dla całego omawianego okresu. Jeśli ta tendencja wzrostowa miałyby się utrzymać oznaczałoby to, iż Polska będzie pod tym względem zbliżać się do takiego udziału przestępczości narkotykowej w ogólnej strukturze przestępczości jaki występuje w krajach zachodnich.

O niewielkiej roli odgrywanej w warunkach polskich przez przestępczość narkotykową typu prohibicyjnego świadczyć mogą także dane o liczbie osób podejrzanych o popełnienie tego typu przestępstw przypadających na 100 tys. mieszkańców. Liczby te przedstawiały się w poszczególnych latach analizowanego okresu następująco:

Rok	L.b.	Współczynnik
1985	1763	4,7
1986	5395	14,4
1987	4004	10,6
1988	2246	5,9
1989	1301	3,4
1990	504	1,3
1991	2021	5,3
1992	2104	5,5
1993	4081	10,6
1994	3672	9,5
1995	3597	9,3
1996	3860	9,9
1997	4231	11,2
1998	5018	12,9

Dane te znów wskazują wyraźnie na to, iż Polska znajdowała się, praktycznie rzecz biorąc, przez cały analizowany okres znacznie poniżej „standardów” istniejących w krajach, które od lat borykają się z poważnymi problemami narkotykowymi. Równocześnie tendencja wzrostowa, jaka wystąpiła w latach 1997 - 1998, może jednak potwierdzać przypuszczenie, iż rola przestępczości narkotykowej będzie w przyszłości w Polsce dalej wzrastać.

Pozostaje oczywiście pytanie, co leżało u podłoża dotychczasowego niewielkiego udziału przestępczości narkotykowej w strukturze przestępczości ujawnionej w Polsce. Podstawowy problem, to kwestia czy przestępczość ta rzeczywiście (wbrew powszechnemu przekonaniu) ma całkowicie marginalny charakter, czy też mamy tu do czynienia (szczególnie w okresie po roku 1990) po prostu z bardzo dużych rozmiarów „ciemną liczbą”. Biorąc pod uwagę charakter większości czynów zabronionych stypizowanych w ustawach z 1985 oraz 1997 r., stanowiących klasyczne przykłady tzw. „przestępstw bez ofiar” w technicznym rozumieniu tego terminu²⁶, tj. takich, w przypadku których brak jest pokrzywdzonego mogącego powiadomić organy ścigania o fakcie popełnienia przestępstwa, można przypuszczać, iż rozmiary owej „ciemnej liczby” są w Polsce (tak jak zresztą wszędzie na świecie²⁷) olbrzymie. Wynika to stąd, że rozmiary ujawnionej przestępczości narkotykowej o charakterze prohibicyjnym zależą przede wszystkim od aktywności organów ścigania, przede wszystkim zaś od ich proaktywnego nastawienia. Im bardziej reaktywnie nastawiona jest policja w danym kraju (tzn. reaguje jedynie, bądź przede wszystkim na sygnały pochodzące od obywateli), tym mniej efektywne będzie egzekwowanie prohibicji narkotykowej. Już w tym miejscu można wysunąć hipotezę, iż znaczne niejednokrotnie przemiany rozmiarów, nasilenia dynamiki i struktury „prohibicyjnej” przestępczości narkotykowej, jakie miały miejsce w Polsce w latach 1985 - 1997, były w dużym stopniu wynikiem zmian w podejściu organów ścigania do problemu narkomanii i narkotyków. W tym sensie obraz zjawiska przestępczości narkotykowej, jaki kształtuje się na podstawie danych statystyki policyjnej (i wszelkich innych oficjalnych danych statystycznych), jest najprawdopodobniej bardzo odległy (o wiele bardziej niż w przypadku przestępczości pospolitej) od rzeczywistego obrazu tego zjawiska, tj. jego rzeczywistych rozmiarów, nasilenia, dynamiki i struktury. Oznacza to, iż na gruncie tego typu przestępczości szczególnie sprawdza się teza teorii naznaczenia społecznego, zgodnie z którą statystyki przestępczości są nie tyle miarą zjawiska przestępczości, co miarą aktywności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w jego zwalczaniu²⁸. Wydaje się, iż cały szereg prezentowanych poniżej danych potwierdza w jednoznaczny sposób powyższą tezę.

Dane dotyczące rozmiarów, nasilenia i dynamiki przestępczości narkotykowej w Polsce w analizowanym okresie²⁹ zawarte są w tablicach 1 oraz 2. Analizę ich zawartości zacząć wypadnie od stwierdzenia, iż jeśli pominąć rok 1985, w którym to roku przepisy ustawy z 1985 r. obowiązywały jedynie przez 9 miesięcy, oraz w trakcie którego mieliśmy na pewno do czynienia z rozmaitymi „zawirowaniami” wynikającymi z „docierania się” tych przepisów w praktyce, i za punkt wyjścia analizy przyjąć rok 1986, przebieg dynamiki owej przestępczości był następujący. Po swoistej „eksplozji” przestępstw z ustawy z 1985 r. jaka miała miejsce w roku 1986, następne cztery lata to okres systematycznego spadku rozmiarów i nasilenia tej przestępczości, które osiągnęły najniższy punkt w roku 1990, kiedy to obie te wartości spadły poniżej 1/5 analogicznych wartości dla roku 1986. Jest to na pewno zjawisko niezwykle charakterystyczne, albowiem pamiętać należy, iż rok 1990 był okresem „wielkiego wybuchu” przestępczości ujawnionej w Polsce i wzrosła ona wówczas o ponad 60% w stosunku do roku 1989³⁰. Już jednak ostatnie lata dekady lat osiemdziesiątych charakteryzował również pewien

²⁶ Por. L. F a l a n d y s z: *O koncepcji tzw. „przestępstw bez ofiar”*, „Państwo i Prawo” 1978, nr 8-9, s. 105- 113.

²⁷ Por. G. K a i s e r: *Kriminologie*, s. 644.

²⁸ Por. J. K i t s u s e, A. C i c o u r e l: *A Note on the Uses of Official Statistics*, „Social Problems”, 1963 vol. 11, s. 131 - 139.

²⁹ Por. na ten temat także J. S z u m s k i: *Problemy karania i leczenia uzależnionych sprawców przestępstw w świetle przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” Warszawa 1998, nr 18, s.49 - 60.

³⁰ Por. na ten temat np. H. K u r y, K. K r a j e w s k i, J. O b e r g e f e 11-F u c h s: *Obraz przestępczości w Niemczech oraz w Polsce w okresie transformacji ustrojowej (wybrane aspekty)*,

wzrost rozmiarów przestępczości ujawnionej, a więc tendencja dokładnie przeciwna niż ta, jaka wystąpiła w obszarze przestępczości narkotykowej. Tak samo jak trudno przypuszczać, aby gwałtowny ogólny wzrost przestępczości w roku 1990 był wynikiem wyłącznie zmiany rozmiarów mierzonego zjawiska, co powoduje, iż znaczną część owego wzrostu przypisuje się zmianom w zakresie wzorów przyjmowania i rejestrowania zgłoszeń przez policję³¹, trudno zakładać abyśmy mieli w tym wypadku do czynienia z tak radykalnym spadkiem przestępczości narkotykowej. Ponieważ jednak przestępstwa „prohibicyjne”, jako przestępstwa bez ofiar, są w zasadzie bardzo mało „czułe” na zmiany w obszarze takich zjawisk jak np. gotowość obywateli do meldowania o fakcie pokrzywdzenia, zakładać można, iż podstawowym czynnikiem jaki odegrał tu rolę był drastyczny spadek intensywności proaktywnych działań ówczesnej milicji nakierowanych na ujawnianie tego typu przestępstw. Wyjaśnienie to staje się bardziej przekonujące, jeśli uwzględnić specyfikę ówczesnej struktury tego typu przestępczości w Polsce zdominowanej przez czyny polegające na uprawianiu wbrew przepisom ustawy maku (o czym będzie mowa dokładniej niżej). Rzecz w tym, iż ściganie przestępstw z art. 26 ustawy zależało wówczas praktycznie rzecz biorąc wyłącznie od aktywności lokalnych posterunków milicji w obserwowaniu co rośnie na polach rolników. Można przypuszczać, iż początkowa wielka aktywność milicji w tym zakresie, która w roku 1986 dała 4879 ujawnionych przestępstw tego typu (tj. 12,98 na 100 tys. mieszkańców), z upływem czasu spadała (co pozostawało najprawdopodobniej w zgodzie z „akcyjnym” charakterem działań w tym obszarze), co doprowadziło do tego, iż w roku 1990 ujawniono zaledwie 382 takie przypadki (tj. 1,00 na 100 tys.). Widać jednak równocześnie, iż spadek nasilenia ujawnionych przestępstw z art. 26 ustawy z 1985 r. był jeszcze głębszy niż w przypadku całej przestępczości prohibicyjnej i wyniósł ponad 90%! Sytuacja ta zaczęła ulegać pewnym zmianom poczynając od roku 1991, zaznaczyć jednak należy, iż do roku 1995 włącznie trudno jest w zasadzie mówić o jakiejś jednoznacznej tendencji wzrostowej narkotykowej przestępczości prohibicyjnej. Mieliśmy raczej do czynienia z jej falowaniem, wyrażającym się w mniej lub bardziej wyraźnych wzrostach i spadkach, przy czym szczególnie wzrost nastąpił w roku 1993. Biorąc pod uwagę ciągle doniesienia o narastaniu problemu narkomanii i nielegalnego obrotu środkami odurzającymi w tym okresie można znów zakładać, iż wzmiankowane falowania były wynikiem zmian w zakresie aktywności, z jaką policja angażowała się w ściganie tego typu przestępczości. Warto jednak zaznaczyć, iż w żadnym z lat okresu 1991 - 1995 rozmiary i nasilenie ujawnionej przestępczości narkotykowej nie przekroczyły stanu, jaki istniał w punkcie wyjścia niniejszej analizy, tj. w roku 1986! W tym kontekście i w zestawieniu z doniesieniami o narastaniu problemu nielegalnego obrotu narkotykami M. Filar pisał wręcz o „...inercji policji, która w oczekiwaniu na tzw. nowe instrumenty prawne [...] nie przejawiała większej aktywności w tym zakresie”³². Istotną zmianę przyniósł dopiero rok 1996, pierwszy rok dekady lat dziewięćdziesiątych, w którym rozmiary i nasilenie przestępczości „prohibicyjnej” przekroczyły wartości z roku 1986, a kolejne dwa lata, 1997 i 1998 przyniosły jednoznaczne już utrwalenie się tej tendencji. W konsekwencji w roku 1998 tak rozmiary jak i nasilenie ujawnionych naruszeń ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. były już ponad dwa i pół razy większe niż analogiczne wartości dla przestępstw z ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. dla roku 1986. Oczywiście nie wolno zapominać, iż ustawa z roku 1997 rozszerzyła zakres kryminalizacji czynów, których przedmiotem są środki odurzające lub substancje psychotropowe³³. Zmiany te, poza wprowadzeniem kryminalizacji i posiadania narkotyków,

„Archiwum Kryminologii”, 1996, t. XXII s. 7 - 41; por. także J. B ł a c h u t: *Przestępczość w Polsce w latach 1986 - 1995 w świetle danych statystyk policyjnych*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 3, s. 43 - 52.

³¹ Ibidem.

³² M. F i l a r: op.cit., s. 329.

³³ Por. K. K r a j e w s k i: *Prawnokarna problematyka...*, op. cit.

dotyczyły jednak najczęściej zachowań o marginalnym raczej charakterze, które statystycznie nie odgrywają najprawdopodobniej istotnej roli. Świadczy o tym to, że jak wynika z danych dotyczących roku 1998 zawartych w tabelicy 1 w kolumnie „inne”, owe przypadki nowej kryminalizacji (włączając w to posiadanie) stanowiły w tym roku nieco ponad 9% wszystkim ujawnionych przestępstw prohibicyjnych. Oznacza to, iż podstawowa przyczyna drastycznego nawet wzrostu rozmiarów i nasilenia ujawnionej przestępczości prohibicyjnej pomiędzy rokiem 1997 a 1998 nie leżała w rozszerzeniu zakresu kryminalizacji przez nową ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii, lecz we wzroście liczby i nasilenia ujawnionych przestępstw „prohibicyjnych”, które i tak były objęte kryminalizacją przed wejściem w życie nowej ustawy. Znów zakładać można, iż u podłoża tych przemian leżały przede wszystkim czynniki leżące po stronie organów ścigania.

I tak na przykład poczynając od roku 1993 mieliśmy do czynienia ze stałym i konsekwentnym spadkiem liczby i nasilenia czynów z art. 26 ustawy z 1985 r. (art. 49 ustawy z roku 1997), tj. nielegalnych upraw maku i konopi, których szczególnie drastyczny spadek nastąpił w roku 1998. W tym samym okresie liczba i nasilenie czynów z art. 27 ustawy z 1985 r. (art. 40 ustawy z roku 1997), tj. przypadków nielegalnej produkcji narkotyków, podlegała rozmaitym wahaniom, przy czym poza zwracającym uwagę, zupełnie wyjątkowym, wręcz rekordowym nasileniem, jakie przestępstwo to osiągnęło w roku 1993 (był to rekord dla całego analizowanego okresu), trudno jest tu wskazać jakąś jednoznaczną tendencję. Warto jednak zauważyć, iż jeśli wyliczyć „anormalny” rok 1993, to przeciętne nasilenie tych przestępstw dla lat 1986 - 1992 wynosiło 1,74 na 100 tys. mieszkańców, a dla lat 1994 - 1998 1,29, było więc w tym drugim okresie niższe. Wydaje się, iż taki stan rzeczy może wskazywać na powolne zmniejszanie się rozmiarów stosunkowo łatwego do ujawniania zjawiska produkcji kompotu (szczególnie produkcji na własne potrzeby przez narkomanów) i zastępowania go profesjonalną, prowadzoną przez zorganizowane grupy przestępcze (a tym samym znacznie trudniejszą do ujawniania) produkcją amfetaminy³⁴.

Równocześnie w drugiej dekadzie lat dziewięćdziesiątych nastąpił znaczny wzrost tak liczby jak i nasilenia stwierdzanych „klasycznych” przestępstw „prohibicyjnych”, takich jak przemyt narkotyków (art. 29 ustawy z 1985 r.; art. 42 ustawy z roku 1997), wprowadzanie narkotyków do obrotu (art. 30 ustawy z 1985 r.; art. 43 ustawy z roku 1997), oraz udzielanie narkotyków innej osobie (art. 31-32 ustawy z 1985 r.; art. 45 - 46 ustawy z roku 1997). Liczba ujawnionych przestępstw kwalifikowanych z tych przepisów do roku 1992 była stosunkowo niewielka, co było szczególnie widoczne w przypadku przestępstwa przemytu narkotyków. Po pewnych wahaniami w latach 1993 - 1994 liczba i nasilenie tych przestępstw poczynając od roku 1995 zaczęły jednak systematycznie rosnąć. Szczególnie drastyczny wzrost wystąpił tu w roku 1998 i dotyczył przestępstwa udzielania narkotyku innej osobie. Jego nasilenie w tym roku było ponad 35-krotnie wyższe niż w roku 1986, a ponad 3-krotnie wyższe niż w roku 1997. Podobnych rozmiarów wzrost nasilenia w stosunku do roku 1986 dotyczył przestępstwa przemytu (ponad 32-krotny, a 2-krotny w stosunku do roku 1997), aczkolwiek w liczbach bezwzględnych ujawnionych przestępstw tego typu jest wciąż relatywnie niewiele. Nieco mniejszą dynamiką wykazało się natomiast przestępstwo wprowadzania narkotyków do obrotu. Powyższe dane, wskazujące wysoką dynamikę i dość jednoznaczne przemiany charakteru przestępczości narkotykowej w Polsce (o czym jeszcze dokładniej będzie mowa niżej, przy okazji omawiania struktury tej przestępczości), znów nie mogą być jednak interpretowane wyłącznie jako wynik gwałtownego narastania nielegalnego obrotu narkotykami w ostatnich

³⁴ Dokładna weryfikacja tej hipotezy nie jest jednak możliwa w oparciu o obecnie dostępne dane. Brak jest bowiem danych dotyczących tego, o produkcję jakich konkretnie środków chodzi w przypadkach czynów kwalifikowanych jako przestępstwa z art. 27 ustawy z 1985 r. (art. 40 ustawy z roku 1997).

latach. Wydaje się, iż rzeczywisty wzrost tego zjawiska miał miejsce już co najmniej kilka lat temu, a w ostatnich latach nastąpiła jedynie drastyczna poprawa zdolności policji do ujawniania tego typu przestępstw. Inaczej mówiąc wzrost ostatnich dwóch, trzech lat rysuje się w tak gwałtowny sposób tylko i wyłącznie dlatego, iż owa ujawnialność w latach poprzednich była wyjątkowo niska. Nie znaczy to oczywiście, iż problem nielegalnego obrotu narkotykami należy bagatelizować, ani nie przeczy pesymistycznym prognozom w tym zakresie na lata przyszłe. Wręcz przeciwnie, można zakładać, iż sytuacja w tym zakresie będzie coraz bardziej zbliżać się do tej istniejącej w rozwiniętych krajach Europy Zachodniej.

Zarysowane tendencje w zakresie dynamiki ujawnionej przestępczości „prohibicyjnej”, jakie wystąpiły w analizowanym okresie, znalazły swój wyraz również w przemianach struktury tej przestępczości. W tym zakresie przez szereg lat utrzymywała się bowiem niezwykle specyficzna sytuacja. Dane zawarte w tablicy 1 pokazują wyraźnie, iż do połowy lat dziewięćdziesiątych w strukturze ujawnionej przestępczości „prohibicyjnej” dominowało w absolutnie jednoznaczny sposób jedno właściwie przestępstwo, a mianowicie występ polegający na uprawie wbrew obowiązującym przepisom maku lub konopi, albo zbiorze wbrew obowiązującym przepisom mlecza makowego (art. 26 ustawy z 1985 r.)³⁵. W trzech latach analizowanego okresu (1986, 1987, 1994) czyny te stanowiły niemalże 80% wszystkich stwierdzonych przestępstw „prohibicyjnych”. W pozostałych latach ich udział przekraczał natomiast zawsze 60% i jedynym wyjątkiem w tym zakresie był rok 1990, kiedy to udział ten spadł do „zaledwie” 33,9%. W sumie w okresie lat 1985 - 1995 przestępstwa z art. 26 ustawy z 1985 r. stanowiły przeciętnie 64,1% wszystkich stwierdzonych przestępstw określonych w tej ustawie! Dopiero rok 1996 przyniósł zmianę tej tendencji i zapoczątkował najpierw wyraźny, a później wręcz drastyczny spadek udziału tych przestępstw. W roku 1998, a więc pierwszym „pełnym” roku obowiązywania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. udział przestępstw określonych w art. 49 tej ustawy (stanowiącym odpowiednik art. 26 ustawy z 1985 r.) spadł do 7,3%.

Drugim pod względem udziału w strukturze stwierdzonych przestępstw stanowiących naruszenia ustawy z 1985 r. o zapobieganiu narkomanii, było z kolei przestępstwo określone w art. 27 tej ustawy, tj. wyrób lub przerób wbrew jej przepisom środków odurzających lub substancji psychotropowych. Czyny określone w tym przepisie stanowiły w okresie lat 1985 - 1995 przeciętnie około 21% wszystkich stwierdzonych przestępstw „prohibicyjnych”, przy czym w miarę upływu czasu sytuacja ulegała tu pewnym wahaniom. O ile w pierwszych trzech latach obowiązywania ustawy z 1985 r. (1985 - 1987) ich udział wynosił około 15% lub nieco mniej, to lata 1988 - 1990 przyniosły tu pewien wzrost. Udział tych przestępstw wynosił w tym okresie około 25% lub więcej, przy czym absolutny rekord padł w roku 1990, kiedy stanowiły one niemalże 50% wszystkich stwierdzonych przestępstw z ustawy. Jest to zjawisko o tyle charakterystyczne, że w tym samym okresie spadał udział przestępstw określonych w art. 26 ustawy, a rok 1990, który przyniósł najwyższy udział przestępstw z art. 27, był równocześnie rokiem wyjątkowo niskiego udziału przestępstw z art. 26. Sprawia to wręcz wrażenie, iż mieliśmy tu do czynienia z jakimś tajemniczym systemem naczyń połączonych³⁶. W latach 1991 - 1993 udział przestępstw z art. 27 ustawy z 1985 r. obniżył się i dokonała się jego stabilizacja na poziomie nieco ponad 20%. Wreszcie poczynając od roku 1994 wystąpiła wyraźna już tendencja spadkowa. Udział tych przestępstw po tym roku spadł poniżej 10%, aby w roku 1998 (a więc znowu pierwszym „pełnym” roku obowiązywania nowej ustawy) osiągnął zaledwie 3,5%.

³⁵ Por. J.S z u m s k i: op.cit.

³⁶ Zwraca na to uwagę również J.S z u m s k i: op.cit., s.52.

Reasumując dotychczasowe rozważania powiedzieć można, iż mniej więcej do roku 1994 około 80 - 90% wszystkich stwierdzonych przestępstw z ustawy o zapobieganiu narkomanii stanowiły dwa przestępstwa, a mianowicie nielegalne uprawy maku lub konopi (art. 26) oraz nielegalny wyrób lub przerób środków odurzających lub substancji psychotropowych (art. 27). „Klasyczne” przestępstwa „prohibicyjne”, takie jak przemyt narkotyków, wprowadzanie ich do obrotu lub też udzielanie ich innym osobom stanowiły w tym okresie całkowity margines ujawnionej przestępczości tego typu w Polsce. Była to więc sytuacja całkowicie odmienna od tej jaka istnieje w krajach posiadających „rozwinęty” czarny rynek narkotyków, gdzie czyny związane z przemytem i wprowadzaniem środków odurzających lub substancji psychotropowych do obrotu oraz polegające na ich posiadaniu (który to czyn w Polsce pod rządami ustawy z 1985 r. nie stanowił przestępstwa), stanowią przytłaczającą większość wszystkich ujawnianych przestępstw „prohibicyjnych”.

Wydaje się, iż przyczyn takiego stanu rzeczy upatrywać należy w kilku okolicznościach. Przede wszystkim związany on był z charakterystyką zjawiska narkomanii w Polsce w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, a mianowicie dominacją produkowanego chałupniczymi metodami przez samych narkomanów „kompotu”. Konsekwencją tego stanu rzeczy był wspomniany wcześniej brak, przynajmniej do początku lat dziewięćdziesiątych, „prawdziwego” czarnego rynku narkotyków. W tym sensie czyny takie jak przemyt, wprowadzanie do obrotu czy udzielanie narkotyków (szczególnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej) należały najprawdopodobniej rzeczywiście do rzadkości. Równocześnie dominacja czynów polegających na prowadzeniu nielegalnych upraw maku lub konopi mogła wynikać z dwóch jeszcze dalszych okoliczności. Przede wszystkim w okresie prac przygotowawczych nad ustawą o zapobieganiu narkomanii wiele uwagi poświęcono problemowi podejścia do kontroli upraw maku³⁷, a niektórzy postulowali wręcz wprowadzenie całkowitego zakazu uprawiania tej rośliny. Wszystko to mogło przyczynić się do wykształcenia się określonych priorytetów działań ówczesnej milicji, która być może traktowała takie czyny jako główne źródło problemu narkomanii w Polsce. Równocześnie jednak nie można zapominać, iż uprawianie bez wymaganego zezwolenia maku lub konopi stanowi najłatwiejsze do ujawnienia przestępstwo narkotykowe. Trzeba również pamiętać o tym, iż występki stypizowane w art. 26 ust. 1 ustawy z 1985 r. (obecnie art.49 ust. 1 ustawy z 1997 r.), miał formalny charakter. Inaczej mówiąc aby ponosić odpowiedzialność karną z tego przepisu nie trzeba było uprawiać maku w celu produkcji z uzyskanej słomy makowej kompotu. W konsekwencji podstawową grupę sprawców tych czynów stanowili rolnicy, którzy naruszali przepisy ustawy bądź to ze zwykłej nieświadomości przewidzianych przez nią ograniczeń, bądź też świadomie je ignorowali, ale bynajmniej niekoniecznie w celu dostarczania surowca do produkcji „kompotu”³⁸. W każdym razie większość tych sprawców nie była raczej żądnymi zysku „narkobiznesmenami”, stanowili oni natomiast na pewno niezwykle łatwy cel „proaktywnych” działań milicji w tym zakresie. Równocześnie, jeśli chodzi o przestępstwo nielegalnej produkcji narkotyków, jak podnoszono to w literaturze³⁹, wobec faktu, iż typowym jego przykładem wówczas było „warzenie” kompotu przez samych uzależnionych na własne potrzeby, milicja wykazywała najprawdopodobniej pewną wstrzemięźliwość w ściganiu takich sprawców, zdając sobie sprawę z bezsensowności zapewniania nimi zakładów karnych.

³⁷ Por. na ten temat np. P. Z a k r z e w s k i: *Zjawisko narkomanii w Polsce a projekt ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu narkomanii*, „Nowe Prawo” 1984, nr 6, s. 69-81

³⁸ Por. na ten temat E. Janiszewska-Talago: *Orzecznictwo sądowe w sprawach o przestępstwa z ustawy o zapobieganiu narkomanii*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego”, 1988, t.30, s. 135 - 148.

³⁹ E. Bieńkowska, J. Skupiński: *Problemy prawnej regulacji przeciwdziałania narkomanii w Polsce*, „Studia Prawnicze” 1989, nr 1, s. 85 - 124.

Istotnym jest jednak to, iż przedstawiona powyżej struktura przestępczości „prohibicyjnej” nie uległa wyraźniejszym zmianom w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, a więc w okresie, kiedy zgodnie z twierdzeniami środków masowego przekazu i wielu polityków tradycyjny obraz polskiej narkomanii lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zaczął ulegać zasadniczym zmianom. Dotyczyło to przede wszystkim pojawienia się zorganizowanej produkcji i handlu narkotykami. Trzeba podkreślić, iż przynajmniej do lat 1993 - 1994 owe zmiany znalazły niewielkie tylko odbicie w statystyce policyjnej i strukturze ujawnionej przestępczości „prohibicyjnej”. Nadal dominowały w niej nielegalne uprawy maku i nielegalna produkcja narkotyków, można przy tym przypuszczać, iż w tym ostatnim wypadku nadal przeważały raczej czyny polegające na produkcji kompotu a nie amfetaminy⁴⁰. Na tym tle warto zaznaczyć, iż liczne głosy pochodzące ze strony policji podkreślały, iż nieefektywność w warunkach polskich ścigania takich czynów znajdujących się po stronie podaży narkotyków, jak wprowadzanie do obrotu czy handel, związana była z brakiem kryminalizacji przez ustawę z 1985 r. posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych. Kryminalizację posiadania narkotyków uważa się bowiem powszechnie za istotne ułatwienie dowodowe zwiększające efektywność ścigania przemytników, producentów czy handlarzy. Szczególnie w tym ostatnim wypadku sprawcy nie trzeba bowiem ujmować na gorącym uczynku (inaczej bowiem trudno jest udowodnić zamiar udzielenia środka innej osobie i cel osiągnięcia korzyści majątkowej), a wystarcza jedynie udowodnić samo posiadanie, co jest sprawą stosunkowo prostą⁴¹. Jak pokazują omawiane dane sprawa ta wydaje się być bardziej złożona.

Zarysowany powyżej stan rzeczy zaczął bowiem ulegać powolnej zmianie po roku 1994 a szczególnie po roku 1996, aby przyjąć już całkowicie jednoznaczny charakter w roku 1998, tj. pod rządami nowej ustawy z 1997 r. Spadkowi, wręcz marginalizacji udziału przestępstw nielegalnych upraw maku i nielegalnej produkcji narkotyków (do łącznie poniżej 10%, co oznaczało zresztą także spadek ich nasilenia, o czym wspomniano wcześniej), towarzyszył wyraźny wzrost udziału przestępstw wprowadzania środków odurzających lub psychotropowych do obrotu (art. 30 ustawy z 1985 r., art. 43 ustawy z 1997 r.), do około 10% i przestępstw polegających na ich udzielaniu (art. 31-32 ustawy z 1985 r., art. 45 - 46 ustawy z 1997 r.)⁴², do ponad 40% w latach 1996 - 1997 i do aż 65,5% w roku 1998! Zjawisku temu towarzyszył także wyraźny wzrost nasilenia tego typu przestępstw. W sumie więc w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych nastąpiło całkowite odwrócenie struktury ujawnionej przestępczości „prohibicyjnej” w Polsce i jej zbliżenie do stanu rzeczy istniejącego w krajach Europy Zachodniej, czy w Ameryce Północnej. Powtórzyć wypadnie jednak, iż owa zmiana była najprawdopodobniej wynikiem nie tyle jakichś radykalnych zmian w stanie zjawiska narkomanii i nielegalnego obrotu narkotykami w Polsce (aczkolwiek nielegalne uprawy maku czy nielegalna produkcja kompotu na indywidualne potrzeby mogły się rzeczywiście zmniejszyć), co wynikiem radykalnej zmiany postawy policji. Inaczej mówiąc, policja polska

⁴⁰ Twierdzenie takie oparte jest przede wszystkim na danych o liczbach likwidowanych w Polsce rokrocznie laboratoriów produkujących amfetaminę. Np. w roku 1993 zlikwidowano ich 3, w 1995 - 8, a w 1996 - 6, co wskazuje na to, że efektywność polskiej policji w tym zakresie była wówczas niezwykle niska.

⁴¹ Dokładniej na ten temat por. K. K r a j e w s k i: *W kwestii...*, op. cit.

⁴² Ponieważ dane dotyczące przestępstw z art. 31-32 ustawy z 1985 r. i art. 45 - 46 ustawy z 1997 r. podawane są w statystyce policyjnej łącznie nie można stwierdzić jakie są proporcje pomiędzy ujawnionymi przypadkami udzielania „zwykłego” oraz „kwalifikowanego”, tj. takiego, któremu przyświeca cel w postaci osiągnięcia przez sprawcę korzyści majątkowej lub osobistej. Trzeba pamiętać, iż ta pierwsza forma udzielania była charakterystyczna w ramach „podkultury kompotu”, gdzie udzielanie narkotyków miało charakter wzajemnej przysługi koleżeńskiej. Natomiast druga z nich charakterystyczna jest dla „rozwiniętego” czarnego rynku, na którym działają „prawdziwi”, mniej lub bardziej „zawodowi” handlarze narkotyków.

zaprzestała wyraźnego wcześniej koncentrowania się na egzekwowaniu „prohibicji makowej” i skierowała zdecydowanie większy wysiłek na ściganie „klasycznych” przestępstw znajdujących się po stronie podaży. Szczególną uwagę na tym tle zwraca wspomniany wcześniej bardzo zdecydowany wzrost udziału (ale także rozmiarów i nasilenia) ujawnionych przypadków udzielania narkotyków innym osobom, a przede wszystkim to, iż zaczął się on jeszcze w roku 1995, a więc na dwa lata przed wejściem w życie nowej ustawy z 1997 r. Wskazuje to na to, iż policja musiała znaleźć inne metody „dobrania się do skóry” handlarzom narkotyków, niż kryminalizacja posiadania narkotyków, bez której - jak twierdzono - nic nie da się w tej sprawie zrobić. W sumie wydaje się, iż zasadniczą rolę w zakresie opisanej tu zmiany stanowiło utworzenie w 1994 r. Biura ds. Narkotyków w Komendzie Głównej Policji oraz jego oddziałów w kilku ówczesnych Komendach Wojewódzkich. Ten zabieg o czysto organizacyjny charakterze zmienił radykalnie priorytety działań policyjnych i zaczął po pewnym czasie dawać wyraźne efekty w postaci zwiększenia skuteczności ścigania przestępstw „prohibicyjnych” znajdujących się po stronie podaży. Co najważniejsze, odbyło się to w ramach stanu prawnego istniejącego pod rządami ustawy z 1985 r., a więc w ogóle bez kryminalizacji posiadania narkotyków⁴³. W tym sensie radykalny wzrost rozmiarów ujawnionych przestępstw „prohibicyjnych” w roku 1998 (tj. pierwszym „pełnym” roku obowiązywania nowej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r.), a głównie przestępstw polegających na udzielaniu narkotyków, łączyć należy nie tyle ze zmianami ustawodawczymi (nowa ustawa w zakresie konstrukcji tych przestępstw, poza zaostrzeniem odpowiedzialności za udzielanie narkotyku osobie małoletniej, nic w tym zakresie nie zmieniła i nic policji nie ułatwiła), co z dalszą intensyfikacją działań policji w tym zakresie i wynikającym stąd wzrostem ich efektywności.

Na tym tle warto zwrócić uwagę, iż dane dotyczące roku 1998 wskazują na jeszcze jedną osobliwość powodującą, iż struktura przestępczości „prohibicyjnej” w Polsce jest wciąż odmienna od stanu istniejącego w krajach zachodnich. Otóż w krajach tych najczęściej znaczną większość ujawnianych przestępstw „prohibicyjnych” stanowią drobniejsze przypadki posiadania środków odurzających⁴⁴, albowiem są to czyny rzeczywiście stosunkowo łatwe do udowodnienia. Jest rzeczą charakterystyczną, iż w roku 1998, a więc pierwszym „pełnym” roku obowiązywania przepisu art. 48 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r., który to przepis wprowadził do ustawodawstwa polskiego występki polegający na posiadaniu wbrew przepisom ustawy środków odurzających lub substancji psychotropowych, statystyka policyjna odnotowała 1380 przypadków czynów kwalifikowanych z tego przepisu, co stanowiło 8,4% wszystkich stwierdzonych w tym roku przestępstw z tej ustawy. Wobec faktu, iż w tym samym roku stwierdzono 10762 przypadki udzielania środków odurzających lub substancji psychotropowych (art. 45 - 46 ustawy z 1997 r.), co stanowiło 65,5% wszystkich stwierdzonych przestępstw „prohibicyjnych”, rola nowego przepisu w zwalczaniu handlu narkotykami wydaje się póki co niewielka. Inaczej mówiąc, policja zdaje się dysponować w większości przypadków wystarczającymi przesłankami do zakwalifikowania czynu jako udzielanie narkotyku i nie musi „ratować” się kwalifikacją „zastępczą” w postaci posiadania. Oczywiście w przyszłości sytuacja ta może ulec zmianie, jako że art. 48 ustawy z 1997 r. (m.in. ze względu na problemy z wykładnią zawartych w nim znamion ocennych⁴⁵) na pewno jeszcze wciąż „dociera się” w praktyce. Wydaje się jednak, iż powtarzana wcześniej teza, iż bez kryminalizacji posiadania

⁴³ Aczkolwiek pewną rolę mogły tu odegrać inne zmiany ustawodawcze, przede wszystkim wprowadzenie w 1995 r. do ustawy o policji i ustawy o UOP pewnych dodatkowych uprawnień takich jak np. zakup kontrolowany czy przesyłka kontrolowana. Pamiętać jednak należy, iż instytucje te stosowane są raczej w sprawach poważnych, a nie do ścigania handlu ulicznego.

⁴⁴ Por. H. J. K e r n e r: op.cit., s. 97.

⁴⁵ Por. na ten temat K. K r a j e w s k i: *Prawnokarna problematyka.....*, op. cit.

narkotyków nie da się w ogóle zwalczać handlu nimi okazała się w znacznym stopniu bezpodstawna.

III. ROZMIARY, NASILENIE, DYNAMIKA I STRUKTURA SKAZAŃ ZA PRZESTĘPSTWA NARKOTYKOWE W LATACH 1985 - 1996

Analizę rozmiarów, nasilenia, dynamiki i struktury skazań za przestępstwa z ustawy o zapobieganiu narkomanii z roku 1985 zacząć wypadnie znowu od zagadnienia miejsca jakie skazania za te przestępstwa zajmowały w ogólnej strukturze skazań w Polsce. W kolejnych latach analizowanego okresu odsetki te kształtowały się w następujący sposób:

1985	- 0,08%
1986	- 0,73%
1987	- 0,83%
1988	- 0,56%
1989	- 0,64%
1990	- 0,22%
1991	- 0,28%
1992	- 0,62%
1993	- 1,30%
1994	- 1,01%
1995	- 0,95%
1996	- 0,76%

Jeśli pominąć rok 1985, jako niewątpliwie nietypowy, ze względu na to, że pierwsze akty oskarżenia na podstawie ustawy o zapobieganiu narkomanii mogły zacząć wpływać do sądów dopiero około połowy tego roku, to przeciętny udział skazań za przestępstwa narkotykowe wśród ogółu skazań wynosił w ciągu pozostałych jedenastu lat analizowanego okresu 0,72% (tzn. był minimalnie wyższy od analogicznego przeciętnego odsetka dla przestępstw ujawnionych w statystyce policyjnej). Można więc powiedzieć, iż tak samo jak w przypadku obrazu kształtującego się na podstawie danych statystyki policyjnej, skazania za przestępstwa narkotykowe stanowiły przez cały ten czas w gruncie rzeczy statystyczny margines ogółu skazań. Nie zmienia tego fakt, iż udział tych przestępstw w ogólnej strukturze skazań ulegał pewnym zmianom, w znacznym stopniu równoległym do zmian jakie zaobserwować można na podstawie danych statystyki policyjnej. Chodzi tu przede wszystkim o istotny spadek ich udziału w strukturze skazań na samym początku lat dziewięćdziesiątych, po którym nastąpił wzrost, widoczny szczególnie w latach 1993 i 1994, kiedy to udział ten przekroczył 1% wszystkich skazań. W dwóch ostatnich latach, co do których dysponujemy danymi statystyki sądowej, udział ów spadł jednak ponownie poniżej 1%.

Powyższe przemiany udziału skazań za przestępstwa z ustawy o zapobieganiu narkomanii w ogólnej strukturze skazań w Polsce znalazły wyraźne odbicie w dynamice owych skazań, tak w liczbach bezwzględnych, jak i w postaci współczynnika skazań na 10 tys. ludności w wieku powyżej 17 lat (stosowne dane w tym zakresie zawarte są w tabelach 3 oraz 4). Równocześnie jednak, co ciekawe, przebieg owej dynamiki nic jest całkowicie zbieżny z przebiegiem dynamiki przestępstw stwierdzonych zarejestrowanych w statystyce policyjnej (milicyjnej). Jeśli znowu za punkt wyjścia przyjąć pierwszy rok „normalnego” funkcjonowania ustawy z 1985 r., tj. rok 1986, zaobserwować można, iż szczytowe nasilenie skazań za przestępstwa narkotykowe w latach osiemdziesiątych przypadło na rok 1987, a więc rok później niż

analogiczny „szczyt” w przypadku przestępczości ujawnionej. Taki stan rzeczy wynika najprawdopodobniej z prostego faktu, iż działania sądów są przesunięte w czasie w stosunku do działań organów ścigania. Po roku 1987 mieliśmy jednak do czynienia, tak samo jak w przypadku danych dotyczących przestępstw stwierdzonych, ze spadkiem nasilenia skazań za przestępstwa narkotykowe, które najniższą wartość osiągnęło również w roku 1990. Po tej dacie liczba i nasilenie skazań zaczęły ponownie wzrastać, osiągając gwałtowny wzrost i najwyższy poziom w roku 1993 (w stosunku do poprzedzającego roku 1992 wzrost nasilenia skazań był 2,2-krotny). Co ciekawe jednak w następnych latach nasilenie skazań za przestępstwa z ustawy o zapobieganiu narkomanii, aczkolwiek pozostawało na poziomie znacznie wyższym niż w latach wcześniejszych, zaczęło jednak ponownie powoli (i konsekwentnie) spadać. Była to więc tendencja nieco odmienna niż w przypadku przestępstw stwierdzonych, których nasilenie w 1994 roku co prawda też spadło, ale w latach późniejszych konsekwentnie rosło. Warto również zauważyć, iż pomimo tych różnic w przebiegu dynamiki nasilenie skazań za przestępstwa narkotykowe było w roku 1996 niemalże 1,5 razy wyższe niż w roku 1986, podczas gdy nasilenie przestępstw stwierdzonych było niemalże takie samo jak w owym roku (a dokładniej wyższe o jedynie 5,3%). Brak danych statystyki sądowej za lata 1997 - 1998 nie pozwala jeszcze ustalić, na ile tendencje do znacznego wzrostu nasilenia ujawnionej przestępczości narkotykowej, jakie wystąpiły w tych dwóch latach, znalazły równoległe odbicie w dynamice skazań za nie.

Warto również zaznaczyć, iż odmienny był przebieg dynamiki skazań i dynamiki przestępstw stwierdzonych w przypadku niektórych poszczególnych przestępstw z ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. Ta interesująca rozbieżność dotyczy przede wszystkim dwóch przestępstw, zresztą akurat tych, które w ogólnej strukturze przestępczości narkotykowej w Polsce zajmowały dominującą pozycję, a mianowicie nielegalnych upraw maku (art. 26 ustawy z 1985 r.) oraz nielegalnej produkcji lub przerobu środków odurzających (art. 27 ustawy z 1985 r.). Jak wspomniano w poprzedniej części niniejszej analizy nasilenie stwierdzonych przestępstw z art. 26 ustawy z 1985 r. wykazywało w latach 1994 - 1996 jednoznaczną tendencję spadkową, natomiast w przypadku przestępstw z art. 27 mieliśmy do czynienia w zasadzie ze stabilizacją, czy też nieznaczną tendencją wzrostową. Równocześnie jednak wskaźniki dynamiki tych przestępstw w tym okresie wahały się w granicach 50% wartości dla roku wyjściowego analizy, tj. roku 1986. Aczkolwiek nasilenie skazań za przestępstwa z art. 26 ustawy z 1985 r. wykazywało również w latach 1994 - 1996 tendencję spadkową, w przypadku art. 27 mieliśmy do czynienia z wyraźniejszymi wahaniami, przede wszystkim zaś z wyraźnym wzrostem nasilenia skazań za nie w roku 1996. Równocześnie jednak zjawiska te przebiegały na innym poziomie niż w przypadku przestępczości ujawnionej. Nasilenie skazań za nielegalne uprawy maku pozostawało bowiem w całym okresie lat 1993 - 1996 na znacznie wyższym poziomie niż w latach osiemdziesiątych (włączając w to rok wyjściowy analizy, tj. rok 1986) i na początku dziewięćdziesiątych. Co prawda, jeśli za rok wyjściowy tej analizy przyjąć rok 1987 (rok najwyższego w latach osiemdziesiątych nasilenia skazań z art. 26 ustawy z 1985 r.), różnica ta byłaby mniej wyraźna, niemniej jednak pozostałaby. W roku 1996 nasilenie skazań z art. 26 jedynie powróciło bowiem do poziomu z roku 1987, a nie spadło o niemalże 50% tak jak to miało miejsce w przypadku przestępstw ujawnionych. Natomiast w przypadku przestępstw z art. 27 ustawy z 1985 r. tendencja wzrostowa nasilenia skazań za nie doprowadziła jedynie do powrotu do poziomu z roku 1987, co stanowiło wartość i tak o ponad 1/5 niższą niż w roku 1986. Tymczasem nasilenie stwierdzonych przestępstw z tego przepisu w tym roku było 0 niemalże 50% niższe niż w roku 1986. Reasumując tę część wywodów, można więc powiedzieć, iż generalna dla analizowanego okresu tendencja spadkowa nasilenia stwierdzonych przestępstw z art. 26 i 27 nie „przełożyła się” na analogiczny, aż tak głęboki spadek nasilenia skazań za nie. Skutkiem tego skazania za te

dwa przestępstwa odgrywały pod koniec analizowanego okresu o wiele większą rolę w ogólnej strukturze skazań za przestępstwa z ustawy o zapobieganiu narkomanii, niż w strukturze stwierdzonych przestępstw z tej ustawy.

Jednoznaczne wyjaśnienie tego zjawiska w oparciu o dane będące przedmiotem niniejszej analizy nie jest możliwe i można się pokusić co najwyżej o pewne hipotezy. Wydaje się, iż podstawową rolę mogły tu odegrać mechanizmy wstępnej selekcji spraw dokonywanej przez policję. Wiele wskazuje na to, iż w latach osiemdziesiątych „sieć” zarzucona na sprawców tego typu przestępstw, szczególnie w przypadku nielegalnych upraw maku, była bardzo szeroka i miała bardzo małe oczka. To wtedy właśnie szeroko ścigano przypadkowych plantatorów maku, często starszych wiekiem rolników, co mogło powodować duży odsiew spraw na szczeblu postępowania przygotowawczego. W latach dziewięćdziesiątych policja zaczęła natomiast najprawdopodobniej koncentrować się na poważniejszych przypadkach upraw maku, co spowodowało, że być może sprawami drobnymi przestano się interesować i w ogóle nie wszczynano w takich sytuacjach postępowania (dotyczyło to szczególnie drobnych upraw przyzagrodowych), a robiono to tylko w poważniejszych sprawach, szczególnie takich, w których mniej lub wyraźniej obecny był cel komercyjny plantacji. W ten sposób liczba poważniejszych spraw, trafiających do sądów mogła wzrosnąć, ale ogólna liczba stwierdzonych przestępstw tego typu mogła, na skutek zmniejszenia rozmiarów „oportunistycznego” odsiewu przypadków drobnych, zmniejszyć się. Jak wspomniano, jest to tylko pewna hipoteza, której potwierdzenie wymagałoby analizy bardziej szczegółowych danych (dotyczących np. powodów odmawiania wszczęcia w takich sprawach postępowania przygotowawczego lub jego umarzania).

Jeśli chodzi o pozostałe przestępstwa przewidziane w rozdziale 5 ustawy o zapobieganiu narkomanii zaznaczyć należy, że tak współczynniki nasilenia przestępstw stwierdzonych jak i współczynniki nasilenia skazań za nie były przez cały analizowany okres lat 1985 - 1996 raczej bardzo nawet niskie. W wypadku wszystkich tych przestępstw przebieg ich dynamiki był podobny: po tendencji spadkowej, która z reguły najgłębszy punkt osiągała w roku 1990, następował powolny wzrost, który doznawał wyraźniejszego „przyspieszenia” około roku 1993. W każdym razie tak wartości współczynnika nasilenia stwierdzonych przestępstw z art. 29, 30, 31 i 32 ustawy z 1985 r. jak i współczynnika skazań za nie miały za każdym razem w roku 1996 wartość wyższą, a nawet znacznie wyższą niż w roku 1985, czy 1990. Równocześnie jednak pamiętać należy, iż szczególnie w przypadku skazań, były to wartości w liczbach bezwzględnych bardzo niewielkie. W każdym razie w roku 1996 tak nasilenie stwierdzonych przypadków niedozwolonego wwozu, wywozu lub przewozu narkotyków, jak i nasilenie skazań za takie czyny było około 12 razy wyższe niż w roku 1986. Natomiast o ile nasilenie stwierdzonych przypadków wprowadzania środków odurzających do obrotu wzrosło nieco ponad trzy razy, to nasilenie skazań za to przestępstwo wzrosło tylko niecałe dwa razy. Wreszcie poważnie wzrosło nasilenie tak stwierdzonych przypadków jak i skazań za udzielanie środków odurzających innej osobie, przy czym ze względu na fakt, iż statystyka sądowa (w przeciwieństwie do statystyki policyjnej) podaje oddzielnie dane dotyczące udzielania „zwykłego” (art. 31 ustawy) oraz udzielania „kwalifikowanego”, tj. takiego, któremu przyświeca po stronie sprawcy cel w postaci osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej (art. 32 ustawy), można zauważyć, iż o wiele szybszym wzrostem charakteryzowało się nasilenie skazań za przestępstwa z art. 32 ustawy, które w roku 1996 było ponad 13 razy wyższe niż w roku 1986, podczas gdy nasilenie skazań z art. 31 wzrosło „jedynie” czterokrotnie. Wytłumaczenie tej rozbieżności może być dwojakie. Z jednej strony można przypuszczać, iż w ostatnich latach policja koncentrowała się na ściganiu handlu narkotykami, co wyraziło się w dynamicznym wzroście liczby stwierdzonych przestępstw tego typu i „przełożyło się” na wzrost liczby i nasilenia skazań. W takiej sytuacji wzrost nasilenia skazań byłby w znacznym stopniu

przede wszystkim wynikiem intensyfikacji działań organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Z drugiej jednak strony pamiętać trzeba, iż szczególnie przed rokiem 1990 liczba przypadków rzeczywistego handlu narkotykami, tj. takich, które można by zakwalifikować z art. 32 ustawy, była najprawdopodobniej stosunkowo niewielka i wobec charakteru jaki miał wówczas obrót „kompotem” w obrębie podkultury, większość przypadków udzielania narkotyków mogła być kwalifikowana z art. 31. W takiej sytuacji gwałtowny wzrost, szczególnie po roku 1993 skazań z art. 32 odbijały przede wszystkim przemiany polskiego rynku narkotykowego, a mianowicie jego rosnącą profesjonalizację i powolne zmniejszanie się znaczenia udzielania narkotyków na zasadzie koleżeńskej przysługi.

Równocześnie jednak wypada zaznaczyć, iż zestawienie liczb bezwzględnych dotyczących stwierdzonych przypadków udzielania narkotyków oraz skazań za takie przestępstwa, wskazywałoby na to, iż zdolność organów ścigania do przekształcenia faktu stwierdzenia przestępstwa na materiał procesowy umożliwiający skazanie sprawcy zdaje się być niewielka. Zdając sobie sprawę z daleko posuniętej „nieporównywalności” danych statystyki policyjnej i sądowej, tak ze względu na wspomniane „przesunięcie czasowe”, jak i inne jednostki obliczeniowe obu statystyk (przestępstwo w statystyce policyjnej i skazanie w sądowej), warto jednak zauważyć, iż w roku 1994 stwierdzono 288 przestępstw z art. 31 i 32 ustawy z 1985 r., skazań zaś było 73. W roku 1995 liczby te wynosiły odpowiednio 731 oraz 115, a w roku 1996 3058 oraz 213. Traktując takie obliczenie bardzo ostrożnie warto zauważyć, że skazania stanowiły w 1994 r. 32% liczby stwierdzonych przestępstw z art. 31 i 32 ustawy, w 1995 15,7%, a w 1996 r. 6,9%.

Na zakończenie tej części rozważań w kilku słowach należy jeszcze omówić zagadnienie struktury skazań za przestępstwa narkotykowe określone w ustawie o zapobieganiu narkomanii z 1985 r.⁴⁶. Pod pewnymi względami struktura ta jest bardzo zbliżona do struktury stwierdzonych przestępstw tego typu. Jak to bowiem już wspomniano, dominują w niej zdecydowanie skazania za przestępstwa z art. 26 (nielegalne uprawy maku) oraz art. 27 (nielegalna produkcja środków odurzających) ustawy z 1985 r. Aczkolwiek dominacja taka występowała (szczególnie do roku 1996) także w przypadku struktury przestępstw stwierdzonych, była ona jednak mniej wyraźna. Inaczej mówiąc skazania za przestępstwa z art. 26 i 27 ustawy stanowiły zawsze większy odsetek ogółu wszystkich skazań z ustawy, niż stwierdzone przestępstwa z tych przepisów w stosunku do wszystkich stwierdzonych przestępstw z ustawy z 1985 r. Np. udział skazań za przestępstwa z art. 26 w analizowanym okresie nigdy nie spadł poniżej 50% wszystkich skazań, a udział skazań z art. 27 poniżej 10%, w związku z czym w latach 1986 - 1995 skazania z tych dwóch przepisów stanowiły zawsze powyżej 90% wszystkich skazań z przepisów rozdziału 5 ustawy z 1985 r. W konsekwencji, aczkolwiek, poczynając od roku 1993 i tutaj pojawiła się pewna tendencja do zmniejszania się udziału skazań za te dwa przestępstwa w strukturze skazań za wszystkie przestępstwa narkotykowe, była ona znacznie mniej wyraźna niż w przypadku struktury przestępstw stwierdzonych. Nawet w roku 1996, w którym stwierdzone przestępstwa z art. 26 i 27 ustawy z 1985 r. stanowiły już mniej niż 90% wszystkich stwierdzonych przestępstw narkotykowych, skazania z tych dwóch przepisów stanowiły wciąż 81,3% wszystkich skazań na podstawie ustawy o zapobieganiu narkomanii! W konsekwencji wspomniana wcześniej przemiana struktury ujawnionej przestępczości narkotykowej, zarysowująca się już wyraźnie w roku 1995 i 1996, nie znalazła prawie żadnego, bądź minimalne odbicie w strukturze skazań. O ile np. stwierdzone przestępstwa z art. 31 i 32 ustawy w 1996 r. stanowiły już 45,1% wszystkich stwierdzonych przestępstw narkotykowych, to skazania za te dwa przestępstwa stanowiły wciąż zaledwie 12,3% wszystkich skazań za takie przestępstwa.

⁴⁶ Por. na ten temat także J. S z u m s k i: op.cit., s. 52.

Reasumując powiedzieć można, że o ile przemiany polskiej sceny narkotykowej zaczęły, szczególnie po roku 1993 (tj. po wprowadzeniu istotnych zmian organizacyjnych w policji), znajdować wyraźne odbicie w dynamice i strukturze ujawnionej przestępczości narkotykowej, to w przypadku sądów takie odzwierciedlenie nie pojawiło się w zasadzie do roku 1996 i struktura skazań pozostała w znacznym stopniu nie zmieniona w stosunku do tego stanu jaki istniał przed rokiem 1990, tj. była nadal zdecydowanie zdominowana przez skazania za nielegalne uprawy maku, przy minimalnym udziale skazań za takie „klasyczne” przestępstwa związane z podażą narkotyków jak przemyt, obrót, handel itp. Jednoznaczna interpretacja tego stanu rzeczy nie jest możliwa w oparciu o analizowane tu dane. Znowu potrzebne by były do tego przede wszystkim dokładniejsze dane dotyczące sposobów zakończenia postępowania przygotowawczego w sprawach o przestępstwa narkotykowe. Utrzymywanie się jednak w strukturze skazań za przestępstwa narkotykowe dominacji skazań za stosunkowo łatwe do udowodnienia w sądzie przestępstwa z art. 26 ustawy z 1985 r., zdaje się wskazywać na to, iż zwiększonej zdolności policji do ujawniania i stwierdzania przestępstw takich jak przemyt, obrót, czy handel narkotykami nie towarzyszy niestety najwyraźniej zdolność do zebrania materiału dowodowego pozwalającego na uzyskanie skazania w sądzie. Nie jest to natomiast na pewno wynik niskiej wykrywalności sprawców tej kategorii przestępstw. Np. zgodnie z danymi statystyki policyjnej współczynnik wykrywalności dla przestępstw „prohibicyjnych” w 1997 r. wynosił 98,0% a w 1998 99,1%. Tak wysoka jego wartość, występująca zresztą także w innych krajach świata⁴⁷, jest wynikiem prostego faktu, iż ujawnienie przestępstwa „prohibicyjnego” odbywa się najczęściej w drodze ujęcia sprawcy na gorącym uczynku, co czyni problem jego wykrycia z reguły bezprzedmiotowym.

IV. POLITYKA KARNA SĄDÓW WOBEC SPRAWCÓW PRZESTĘPSTW NARKOTYKOWYCH W LATACH 1985 - 1996

Analizę danych dotyczących polityki karnej sądów wobec sprawców przestępstw określonych w rozdziale 5 ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r.⁴⁸ rozpocząć wypadnie od danych ukazujących całokształt owej polityki, a więc dotyczących wszystkich tych przestępstw łącznie (tablica 5). Również tutaj zaobserwować można cały szereg odmienności w stosunku do polityki karnej w skali globalnej. Przede wszystkim zwraca uwagę to, iż w strukturze kar orzekanych przez sądy za przestępstwa narkotykowe zdecydowanie czołowe miejsce zajmuje kara grzywny samoistnej, a jej pozycja w trakcie omawianego okresu uległa nawet zasadniczemu umocnieniu⁴⁹. O ile jeszcze przez pierwsze dwa lata obowiązywania ustawy odsetek orzekanych grzywien samoistnych kształtował się poniżej 50% wszystkich skazań (a w 1986 r. bardzo nieznacznie poniżej), to w latach 1987 - 1990, odsetek ten wynosił już od 50,9% do 55,6%. Jeszcze wyższy był udział grzywien samoistnych w latach dziewięćdziesiątych i wahał się od 64,1% w roku 1991 do absolutnego rekordu 83,7% wszystkich orzeczonych kar w roku 1993! Co prawda po tym roku nastąpił pewien spadek pozycji grzywny samoistnej w strukturze orzekanych kar, nadal jest on jednak zasadniczo wyższy niż pozycja tej kary w ogólnej strukturze kar. Aczkolwiek bowiem rola grzywny samoistnej w polityce karnej sądów polskich po roku 1989 wyraźnie wzrosła, to w roku 1996 (w którym odsetek orzeczonych grzywien osiągnął najwyższą w latach dziewięćdziesiątych wartość) kara ta stanowiła 27,3% wszystkich kar orzeczonych przez owe sądy. Inaczej mówiąc

⁴⁷ Por. G. K a i s e r : *Kriminologie*, op. cit., s. 644.

⁴⁸ Por. także na ten temat E. J a n i s z e w s k a - T a l a g o : op.cit.

⁴⁹ Por. także M. F i l a r : op.cit.

rola grzywny w polityce karnej wobec sprawców przestępstw narkotykowych była znacznie większa niż w generalnej polityce karnej.

Na drugim miejscu w strukturze kar orzekanych za przestępstwa narkotykowe znajdowała się przez cały analizowany okres kara pozbawienia wolności orzekana z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Była to więc znów sytuacja odmienna niż w przypadku ogólnej struktury orzekanych w Polsce kar, gdzie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tradycyjnie zajmuje zawsze czołową pozycję⁵⁰. O ile w ogólnej strukturze orzekanych kar kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania stanowiła w omawianym okresie 40 - 50% wszystkich orzekanych kar, to w przypadku przestępstw narkotykowych jej udział wynosił średnio 20,1% wszystkich orzekanych na podstawie ustawy z 1985 r. kar, był więc znacznie niższy. Podkreślić jednak należy, iż udział tej kary w strukturze orzekanych za przestępstwa narkotykowe kar podlegał dość dużym wahaniom od 10,6% w roku 1995 do 27,1% w roku 1989. Wręcz trudno jest tu zaobserwować jakąś jednoznaczną tendencję i można jedynie mówić o znacznym falowaniu: poczynając od wysokiego stanu w roku 1985 (25,6%) poprzez gwałtowny spadek w roku 1987 (14,8%), ponowny wyraźny wzrost w roku 1989 (27,1%) i następującą po nim trzyletnią względną stabilizację, znów wyraźny spadek w roku 1993 (do 11,2%), po następującą po nim ponowną tendencję wzrostową (21,8% w roku 1996). Łatwo zauważyć, iż powyższymi falowaniami w pozycji kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania towarzyszyły przez cały badany okres posiadające dokładnie przeciwny kierunek wahania w zakresie roli odgrywanej przez karę grzywny samoistnej, tzn. wzrostom znaczenia pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem towarzyszył spadek znaczenia grzywny samoistnej i na odwrót. Np. lata, w których udział kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania osiągał najwyższe wartości (1985, 1989, 1996) były latami, w których udział kary grzywny samoistnej osiągał relatywnie najniższe wartości. I na odwrót, lata wyraźnego spadku posługiwania się pozbawieniem wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania (1987, 1993) to lata, w których udział grzywien samoistnych osiągał najwyższe wartości. Reasumując, można odnieść wrażenie, iż obie te kary są stosowane przez sądy niejako zamiennie, przy czym jednoznaczne kryteria, które przyznawałyby prymat którejś z nich nie są możliwe do odtworzenia w oparciu o analizowany materiał.

O wiele wyraźniejszą tendencję, zgodną zresztą z generalnymi tendencjami polityki karnej w latach dziewięćdziesiątych, zaobserwować można w odniesieniu do dwóch pozostałych kar zasadniczych znanych Kodeksowi karnemu z 1969 r. i stosowanych w oparciu o ustawę o zapobieganiu narkomanii z 1985 r., a mianowicie kary bezwzględnego pozbawienia wolności oraz kary ograniczenia wolności. Jeśli chodzi o karę bezwzględnego pozbawienia wolności to właściwie w całym analizowanym okresie lat 1985 - 1996 obserwować można konsekwentną tendencję do spadku jej znaczenia w polityce karnej wobec sprawców przestępstw narkotykowych. Tendencja ta rysowała się już w latach osiemdziesiątych, przyjęła jednak drastyczny kształt poczynając od roku 1991, kiedy to udział kary bezwzględnego pozbawienia wolności spadł o ponad 40% w stosunku do roku 1990 i spadał jeszcze nadal w dwóch kolejnych latach. Dopiero rok 1994 odwrócił tę tendencję, nawet jednak wyraźniejszy wzrost pozycji tej kary w roku 1996 nie zmienił generalnego obrazu sytuacji: kara bezwzględnego pozbawienia wolności w roku 1996 była orzekana ponad trzykrotnie rzadziej niż w roku 1985 i dwukrotnie rzadziej niż w 1986. Równocześnie warto podkreślić, iż była ona orzekana za przestępstwa narkotykowe przez cały badany okres rzadziej niż generalnie. Do roku 1993 kara

⁵⁰ Por. J. Jasiński: *Obraz polityki karnej lat osiemdziesiątych i początku dziewięćdziesiątych (1980 - 1991)*, „Archiwum Kryminologii”, 1993, t.XIX s.56 - 61, a także A. Siemaszko, B. Gruszczynski, M. Marczewski: *Atlas przestępczości w Polsce 2*, Warszawa 1999.

ta stanowiła bowiem zawsze powyżej 20% wszystkich orzekanych kar, a w roku 1996, w którym jej udział w strukturze orzekanych kar był najniższy stanowiła ona 13,7%⁵¹.

Analogicznie przedstawia się wreszcie sytuacja odnośnie roli odgrywanej w polityce wobec przestępstw narkotykowych przez karę ograniczenia wolności. Przez cały badany okres kara ta, tak jak to miało miejsce w ogólnym obrazie polityki karnej, traciła na znaczeniu, szczególnie niską pozycję (poniżej 1%) osiągając w roku 1993. Aczkolwiek jej znaczenie od tego momentu nieco wzrosło (szczególnie pewien wzrost jej udziału w roku 1996, pokrywa się z generalną tendencją), to jej rola w polityce karnej wobec sprawców przestępstw narkotykowych jest wciąż mniejsza niż w polityce karnej generalnie⁵² i może być w sumie określona jako całkowicie marginalna.

Na zakończenie analizy danych zawartych w tabeli 5 nieco uwagi poświęcić wypadnie dwóm jeszcze kwestiom. Pierwszą z nich jest kwestia surowości kar orzekanych na podstawie przepisów karnych ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. W tym zakresie można powiedzieć, iż zdecydowana większość (zawsze ponad 50%) orzekanych za te przestępstwa kar mieściła się w analizowanym okresie w przedziale od 6 miesięcy do 1 roku pozbawienia wolności. Warto jednak zauważyć, iż udział kar wymierzanych w tym przedziale uległ w ostatnich latach (a konkretnie poczynając od roku 1993) pewnemu zmniejszeniu. O ile bowiem do roku 1992 łącznie kary mieszczące się w tym przedziale stanowiły zawsze powyżej 60% (w roku 1986 niemalże 60%) wszystkich orzeczonych kar pozbawienia wolności, to poczynając od roku 1993 udział ten spadł do pięćdziesięciu kilku procent. Równocześnie ciekawą ewolucję przeszły relacje pomiędzy karami do 6 miesięcy pozbawienia wolności, oraz karami powyżej 1 roku pozbawienia wolności. W latach osiemdziesiątych zawsze bowiem na drugim miejscu znajdowały się kary powyżej 1 roku pozbawienia wolności stanowiące z reguły powyżej 20% (w latach 1985 - 1986 nawet znacznie powyżej 20%) wszystkich orzeczonych kar pozbawienia wolności. W tym czasie udział kar do 6 miesięcy pozbawienia wolności wahał się od 9,1% w roku 1985 do 16,1% w roku 1987. Sytuacja ta odwróciła się dokładnie w okresie lat 1990 - 1995, kiedy to sądy częściej sięgały do kar do 6 miesięcy pozbawienia wolności (od 18,9% w roku 1991 do 31,3% w roku 1994), niż do kar powyżej jednego roku (od 11,2% w roku 1991 do 17,9% w roku 1993). Sytuacja taka, w połączeniu ze spadkiem udziału wyroków w granicach od powyżej 6 miesięcy do 1 roku pozbawienia wolności, a także występującym w tym okresie spadkiem udziału bezwzględnej kary pozbawienia wolności oraz wzrostem znaczenia kary grzywny samoistnej wskazuje na to, iż mieliśmy tu rzeczywiście do czynienia z jednoznaczną liberalizacją polityki karnej sądów i spadkiem jej surowości, co pokrywałoby się zresztą z generalnymi tendencjami polityki karnej sądów w tym okresie. W tym kontekście stwierdzić wypada, iż z punktu widzenia swej surowości polityka karna wobec sprawców przestępstw narkotykowych prowadzona przez sądy polskie nie stanowiła szczególnego problemu kryminalnopolitycznego, w tym sensie w jakim stwierdził to w przytoczonej na wstępie wypowiedzi G. Kaiser. Wręcz przeciwnie, polityka ta, na tle generalnych tendencji polityki karnej sądów w Polsce, rysowała się wręcz liberalniej i mniej punitarywnie⁵³.

Stwierdzając powyższe nie można jednak uniknąć pytania o to, co było powodem owej liberalizacji. Rzecz w tym, czy jedynie sądy zaczęły w latach dziewięćdziesiątych łagodniej traktować przypadki, które w latach osiemdziesiątych były traktowane surowiej, czy też do zmiany owej polityki przyczyniła się także zmiana charakteru spraw z jakimi miały one do czynienia. Udzielenie precyzyjnej odpowiedzi na powyższe, niezwykle istotne pytanie, przekracza niewątpliwie ramy niniejszego opracowania, a można wątpić czy jest to w ogóle

⁵¹ Por. A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski; op. cit., s. 70.

⁵² Ibidem.

⁵³ Zwraca na to uwagę także, przede wszystkim w kontekście struktury orzekanych kar, M. Filar; op. cit. Por. także na ten temat J. Szumski; op. cit.

możliwe z metodologicznego punktu widzenia. Można jednak pokusić się o następujące hipotetyczne rozumowanie. Sądząc z doniesień prasowych można by zakładać, iż waga spraw narkotykowych w latach dziewięćdziesiątych zwiększała się, co oznaczałoby, że sądy na narastanie problemu narkomanii, w tym problemu handlu narkotykami reagowały liberalizacją polityki karnej. Takie podejście mogłoby oczywiście budzić uzasadnione wątpliwości. Nie można jednak zapominać tego, co powiedziano wcześniej, tak o strukturze ujawnionej przestępczości narkotykowej, jak i strukturze skazań za te przestępstwa. Rzecz w tym, że w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych sytuacja w tym zakresie w sądach zmieniła się niewiele w stosunku do tego z czym mieliśmy do czynienia w latach osiemdziesiątych, tzn. struktura skazań była jednoznacznie zdominowana przez czyny kwalifikowane z art. 26 i 27 ustawy z 1985 r. Pewną liberalizację polityki karnej w stosunku do sprawców tych przestępstw, szczególnie jeśli miałyby dotyczyć drobnych plantatorów maku czy narkomanów produkujących kompot trudno uznać za całkowicie nieracjonalną, nawet jeśli była ona już i tak stosunkowo liberalna, jak na polskie warunki, przed rokiem 1989. Do roku 1996 sądy miały natomiast relatywnie rzadko do czynienia z poważnymi przestępstwami znajdującymi się po stronie podaży narkotyków, takimi jak przemyt, wprowadzanie do obrotu, czy udzielanie innej osobie narkotyku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Z tego punktu widzenia niezwykle znamienne jest pewne zjawisko, które wystąpiło w roku 1996. Otóż był to pierwszy rok w trakcie dekady lat dziewięćdziesiątych, w którym odsetek kar powyżej 1 roku pozbawienia wolności (25,0%), przekroczył odsetek kar do 6 miesięcy pozbawienia wolności (22,1%). W połączeniu z wyraźnym wzrostem w stosunku do roku 1995 odsetka orzeczonych w tym roku kar bezwzględnego pozbawienia wolności (znów był to najwyższy, poza rokiem 1990, odsetek dla dekady lat dziewięćdziesiątych), wskazuje to na możliwość zapoczątkowania w tym roku istotnego zwrotu w polityce karnej sądów wobec sprawców przestępstw narkotykowych, zwrotu w kierunku zwiększenia jej surowości. Równocześnie wydaje się jednak, iż zwrot taki podyktowany był nie tyle wzrostem samej surowości ocen sądów, co raczej przemianami spraw z jakimi sądy miały do czynienia w tym roku. Rzecz w tym, iż - jak wspomniano - był to pierwszy rok w dekadzie lat dziewięćdziesiątych, w którym nastąpiły wyraźniejsze zmiany w strukturze skazań za przestępstwa narkotykowe, polegające przede wszystkim na pewnym wzroście udziału skazań za przestępstwa z art. 29, 30 i 32 ustawy z 1985 r. Inaczej mówiąc sądy zaczęły nieco częściej mieć do czynienia z rzeczywiście poważnymi przestępstwami narkotykowymi, co wyraziło się w pewnym zaostrzeniu represji karnej. Jeśli powyższa tendencja będzie kontynuowana, a szczególnie jeśli zmiany, jakie nastąpiły w latach 1997 - 1998 w strukturze ujawnionej przestępczości narkotykowej, znalazły wyraźniejsze odbicie w strukturze skazań za te przestępstwa (czego wobec braku danych statystyki sądowej za ten okres nie da się jeszcze stwierdzić), można spodziewać się w Polsce dalszego zaostrzenia surowości represji karnej za przestępstwa narkotykowe.

Drugim z zagadnień wymagających jeszcze poruszenia na tle danych prezentowanych w tablicy 5 jest kwestia stosowania przez sądy instytucji leczniczych przewidzianych w art. 34 §1 oraz 3 ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. Generalnie rzecz biorąc środki te były stosowane przez sądy rzadko, co dotyczyło szczególnie określonych w art. 34 §3 ustawy przypadków fakultatywnego skorzystania w stosunku do sprawcy uzależnionego z możliwości umieszczenia go przed odbyciem kary pozbawienia wolności w odpowiednim zakładzie leczniczym. W niektórych latach nie było w ogóle przypadków skorzystania z tej instytucji (np. 1990, 1994), w innych zaś było to zaledwie kilka przypadków rocznie. Wobec fakultatywnego charakteru korzystania z tej instytucji trudno jest powiedzieć, czy osoby uzależnione w Polsce tak rzadko dopuszczały się w analizowanym okresie poważnych przestępstw narkotykowych, za które wymierzano by karę bezwzględnego pozbawienia wolności, czy też sądy niechętnie korzystały z możliwości stwarzanych przez art. 34 §3 i skazując osoby uzależnione na karę

bezwzględne pozbawienie wolności liczyły raczej na ich leczenie w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w oparciu o możliwości jakie stwarzał przepis art. 61 k.k.w z 1969 r. Nieco inaczej przedstawia się natomiast ta kwestia w odniesieniu do wniosków, jakie można wysnuć w oparciu o dane dotyczące częstotliwości stosowania art. 34 §1, a to wobec przewidzianej tam obligatoryjności zobowiązania do podjęcia leczenia odwykowego w przypadku zastosowania wobec sprawcy uzależnionego warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Jak wynika z danych przedstawionych w tabelicy 5 takie zobowiązanie w latach 1985 - 1990 stosowane było przeciętnie wobec około 1/3 sprawców, wobec których sądy skorzystały z możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Oznacza to, że albo około 2/3, sprawców wobec których sądy stosowały instytucje przewidzianą w art. 73 k.k z 1969 r. nie były to osoby uzależnione, bądź też sądy, z takich czy innych powodów, owego uzależnienia nie stwierdziły. Tendencja w tym zakresie dla lat dziewięćdziesiątych nie jest jednoznaczna. O ile w większości lat okresu 1991 - 1996 odsetek przypadków zastosowania art. 34 § 1 ustawy z 1985 r. był na ogół niższy niż w latach osiemdziesiątych, to w latach 1992 oraz 1993 osiągnął on z kolei rekordowe wartości (w 1992 przekroczył 40% wszystkich przypadków zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności). Aczkolwiek więc można zakładać, że przeciętnie rzecz biorąc, osoby uzależnione stanowiły w latach dziewięćdziesiątych mniejszy odsetek osób skazywanych na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (a także prawdopodobnie mniejszy w ogóle odsetek osób skazywanych za przestępstwa narkotykowe, trudno bowiem przypuszczać aby sądy stosowały np. wobec takich sprawców częściej grzywnę samoistną, jako że jej ścigalność w takich wypadkach byłaby zapewne wysoce wątpliwa), nie jest to tendencja całkowicie jednoznaczna.

Dalsze dane odnośnie do polityki karnej realizowanej w analizowanym okresie przez sądy na podstawie przepisów karnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1985 r. przedstawiają kolejne tablice 6, 7 i 8. Zawierają one dane tego samego rodzaju co tablica 5, tyle, że dotyczą one poszczególnych przestępstw określonych w ustawie, a mianowicie nielegalnych upraw maku (art. 26) oraz nielegalnej produkcji środków odurzających (art. 27) jako czynów dominujących w strukturze skazań, oraz udzielania narkotyku innej osobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej (art. 32), jako jednego z najpoważniejszych z punktu widzenia stopnia społecznej szkodliwości czynów spenalizowanych w ustawie. Dane dotyczące skazań z art. 26 wskazują na niezwykle specyficzny charakter tego przepisu stanowiącego zasadnicze narzędzie egzekwowania częściowej „prohibicji makowej” wprowadzonej przez przepisy ustawy z 1985 r. Szczególną uwagę zwraca absolutnie dominująca rola jaką w polityce karnej wobec sprawców tych przestępstw odgrywała kara grzywny samoistnej. W całym analizowanym dwunastoleciu kara ta stanowiła przeciętnie 90,7% wszystkich orzeczonych na podstawie tego przepisu kar, przy czym jej rola w latach dziewięćdziesiątych nawet jeszcze wzrosła. O ile w latach 1985 - 1989 kara ta stanowiła przeciętnie 82,5% wszystkich orzeczonych kar, to w latach 1990 - 1996 jej przeciętny udział wzrósł do aż 96,4% spychając inne rodzaje kar na absolutny margines. Co interesujące, w latach osiemdziesiątych drugie miejsce w strukturze orzekanych na podstawie tego przepisu kar zajmowała kara ograniczenia wolności, która w roku 1987 stanowiła np. aż 20,3% wszystkich orzeczonych kar. Generalny spadek roli kary ograniczenia wolności jaki nastąpił w latach dziewięćdziesiątych spowodował natomiast, że jej miejsce w znacznym stopniu zaczęła zastępować kara grzywny samoistnej. Inaczej mówiąc znaczny wzrost w latach dziewięćdziesiątych roli odgrywanej przez grzywnę samoistną był najprawdopodobniej wynikiem tego, iż kara ta była wymierzana także w takich przypadkach, w których przed rokiem 1990 wymierzono by najprawdopodobniej ograniczenie wolności. Wreszcie jeśli chodzi o karę pozbawienia wolności stwierdzić wypadnie, iż w tych stosunkowo nielicznych wypadkach, w których sądy w ogóle uciekały się do tej kary,

wymierzana była ona najczęściej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, Przez cały analizowany okres przeciętnie ponad 4/5 (81,7%) wszystkich orzeczonych za przestępstwa z art. 26 ust. 1 kar pozbawienia wolności zostało warunkowo zawieszonych, przy czym w latach 1985 - 1989 odsetek kar warunkowo zawieszonych wynosił przeciętnie 77,1%, a w latach 1990 - 1996 wzrósł on do 84,2%. Na tym tle warto jeszcze zaznaczyć interesującą ewolucję jaką przeszła długość orzekanych kar pozbawienia wolności. Rzecz w tym, iż w latach 1986 - 1988 wyraźnie dominowały tu kary do 6 miesięcy pozbawienia wolności stanowiące zawsze połowę orzekanych kar, a w roku 1988 nawet aż 70%. Relacja ta uległa odwróceniu w latach 1989 - 1994, kiedy to przewagę uzyskały kary od 6 miesięcy do 1 roku pozbawienia wolności, przy czym w latach 1989, 1990 i szczególnie 1991 była to rola jednoznacznie dominująca. Dopiero w latach 1995 - 1996 sytuacja znów odwróciła się i kary do 6 miesięcy pozbawienia wolności uzyskały pewną przewagę, ale nie tak wyraźną jak w latach osiemdziesiątych.

Powyższy obraz polityki karnej wobec sprawców przestępstw z art. 26 ust. 1 ustawy z 1985 r. zdaje się potwierdzać to, co wspomniano wcześniej na temat specyfiki tego przestępstwa i jego sprawców. Szczególnie w początkowym okresie obowiązywania ustawy, byli nimi bowiem przede wszystkim rolnicy, którzy przepisy ustawy dotyczące reglamentacji upraw maku naruszali bądź to dlatego, że je bagatelizowali, bądź też dlatego, że nie byli ich świadomi. W takiej sytuacji sądy całkowicie słusznie „postawiły” na stosowanie wobec nich w przeważającej większości wypadków grzywny. Co ciekawe jednak, sytuacja ta nie uległa zmianie w latach dziewięćdziesiątych, kiedy w środkach masowego przekazu zaczęły pojawiać się doniesienia o ekspansji nielegalnych plantacji maku o „komercyjnym” charakterze, a także o pojawiających się przypadkach hodowli marihuany w cieplarniach. Jeśli doniesienia te, mogące świadczyć o wzroście ciężaru gatunkowego czynów kwalifikowanych z art. 26 ust. 1, odzwierciedlały rzeczywisty rozwój sytuacji, to trzeba przyznać, że nie znalazło to żadnego wyraźniejszego odbicia w polityce karnej sądów. Chyba, że za takowe uznać wspomniany wcześniej okresowy wzrost odsetka kar pozbawienia wolności w granicach od powyżej 6 miesięcy do 1 roku pozbawienia wolności w latach 1989 - 1994.

Inaczej przedstawia się sytuacja, jeśli chodzi o przestępstwa z art. 27 ust. 1 i 2 ustawy (por. tablica 7). Niewielką rolę odgrywała tu kara grzywny samoistnej (dopuszczalna zresztą tylko w przypadku ust. 1), aczkolwiek w latach 1994 - 1996 jej udział nieco wzrósł (co pokrywało się zresztą z ogólną tendencją do wzrostu znaczenia kary grzywny samoistnej⁵⁴). Minimalną rolę odgrywało tu także ograniczenie wolności. Oznacza to, iż w przypadkach nielegalnej produkcji lub przerobu środków odurzających lub psychotropowych kwalifikowanych z art. 27 ust. 1 sądy uciekały się do tradycyjnych środków polityki karnej w postaci kary pozbawienia wolności oraz warunkowego zawieszenia jej wykonania. Przez wszystkie lata analizowanego okresu udział kary pozbawienia wolności oscylował w przypadku tego przestępstwa w granicach 90% wszystkich orzekanych kar, przy czym najniższą wartość odsetek ten osiągnął w roku 1990 (80,7%), najwyższą zaś w roku 1993 (95,1%). Tej dość stabilnej pozycji kary pozbawienia wolności w polityce karnej wobec sprawców przestępstw z art. 27 ust. 1, towarzyszyły jednak dość wyraźne przemiany proporcji między przypadkami bezwzględnego pozbawienia wolności a przypadkami warunkowego zawieszenia jej wykonania. Przez cały ten okres mieliśmy bowiem do czynienia z wyraźną i konsekwentną tendencją do wzrostu roli warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Udział tego środka polityki karnej wzrósł bowiem od około 50% na początku analizowanego okresu (lata 1985 - 1986), do ponad 80% na jego zakończenie (lata 1995 - 1996). O ile więc na początku obowiązywania ustawy udział bezwzględnego pozbawienia wolności był znacznie wyższy niż w strukturze kar orzekanych przez sądy za wszystkie przestępstwa, to pod koniec jej obowiązywania różnica ta była już

⁵⁴ Por. A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski: op. cit.

stosunkowo niewielka, aczkolwiek wciąż z tego punktu widzenia polityka karna wobec sprawców przestępstw narkotykowych była nieco „surowsza”. W roku 1995 kara bezwzględnego pozbawienia wolności orzeczona została bowiem w przypadku 16,5% wszystkich skazań, a w roku 1996 w przypadku 13,7%⁵⁵. Tej tendencji do wzrostu znaczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania towarzyszył wyraźny wzrost znaczenia grzywny orzekanej obok kary pozbawienia wolności. O ile w latach 1985 - 1989 grzywnę taką orzekano przeciętnie - przy dość dużych wahaniami tego odsetka - w 11,0% wszystkich przypadków orzeczenia kary pozbawienia wolności za występki z art. 27 ust. 1 ustawy z 1985 r., to w latach 1990 - 1996 odsetek ten sięgnął 16,8%, przy czym w latach 1995 - 1996 wartości te były szczególnie wysokie. Równocześnie podkreślić należy, iż w tym samym czasie zmiany nastąpiły w zakresie długości orzekanych kar pozbawienia wolności. Istotnym jest przy tym, iż zmiany te wyraziły się przede wszystkim w wyraźnym wzroście odsetka kar w przedziale do 6 miesięcy pozbawienia wolności z jednej strony (z przeciętnie 9,72% w latach 1985 - 1989 do 27,2% w latach 1990 - 1996), oraz znacznym spadku odsetka kar w przedziale powyżej 1 roku do 2 lat pozbawienia wolności z drugiej (spadek z przeciętnie 23,8% w latach 1985 - 1989, do 7,8% w latach 1990 - 1996). Odsetek kar natomiast w przedziale powyżej 6 miesięcy do 1 roku pozbawienia wolności pozostawał przez cały analizowany okres relatywnie stabilny. Tendencje powyższe stanowiłyby kolejny dowód na dość jednoznaczną liberalizację polityki karnej sądów w obszarze przestępczości narkotykowej⁵⁶. Podkreślić jednak należy, iż liberalizację tę niekoniecznie uznać należałoby za bezzasadną w odniesieniu do tych czynów i sprawców, które kwalifikowane są poprzez pryzmat typu podstawowego określonego w art. 27 ust. 1 ustawy z 1985 r. Pamiętać bowiem należy o tym, iż dominującym w Polsce sprawcą tego przestępstwa był i w znacznym stopniu jest nadal narkoman produkujący „kompot” na potrzeby własne lub co najwyżej także kolegów. W tym sensie politykę karłą lat osiemdziesiątych wobec takich sprawców uznać można rzeczywiście za nadmiernie represyjną. Równocześnie podkreślić należy, iż liberalizacja ta może leżeć u podłoża innego, skądinąd zdecydowanie pozytywnego zjawiska, a mianowicie stosunkowo niewielkiej liczby osób uzależnionych przebywających w polskich zakładach karnych⁵⁷. Znaczny odsetek takich osób w populacji więziennej wielu krajów Europy Zachodniej, a przede wszystkim USA, prowadzi bowiem częstokroć do dramatycznych problemów penitencjarnych. Równocześnie jednak pewien wzrost odsetka grzywnien orzekanych obok kary pozbawienia wolności mógłby wskazywać na to, iż w grupie tej częściej pojawiają się sprawcy nieuzależnieni od narkotyków. Jeśli jednak grzywny takie są po prostu częściej orzekane wobec narkomanów, to ze względu na wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia w takich przypadkach problemów ze ściągalnością, trudno byłoby uznać taką tendencję za racjonalną.

Na tym tle powstaje jednak pytanie jak sytuacja ta ma się do pojawiających się coraz częściej w latach dziewięćdziesiątych twierdzeń⁵⁸ o narastającej profesjonalizacji produkcji narkotyków w Polsce i zaniku produkcji kompotu przez narkomanów na własne potrzeby. Podkreślić wypadnie, iż jeśli zjawisko takie miało rzeczywiście miejsce, to powinno ono znaleźć odbicie nie tyle w danych dotyczących art. 27 ust. 1 co ust. 2 ustawy. To ten bowiem przepis określa typ kwalifikowany polegający na produkcji lub przerobie znacznych ilości

⁵⁵ *Ibidem*

⁵⁶ Na co zwraca uwagę także J. S z u m s k i: *op.cit.*, s.52 - 53.

⁵⁷ W roku 1995 liczbę tą ostrożnie szacowano na około 2 tysiące. Por. K. D u b i e l: *Projekt ustawy o zapobieganiu narkomanii a problemy więziennictwa*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” Warszawa 1997, nr 15, s. 98. Ta relatywnie niewielka liczba nie zmienia faktu, iż więziennictwo polskie natrafia na znaczne problemy w zakresie możliwości zapewnienia takim osadzonym leczenia, co przejawia się w długich okresach oczekiwania na możliwość leczenia i w przepelnieniu stosownych oddziałów.

⁵⁸ Por. B. H o ł y s t: *Narkomania a przestępczość*, Warszawa 1993 oraz K. L a s k o w s k a: *op.cit.*

środków odurzających lub psychotropowych albo działaniu przez sprawcę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej. W tym kontekście stwierdzić wypadnie przede wszystkim, iż skazań za przestępstwo z art. 27 ust. 2 ustawy z 1985 r. było w całym analizowanym okresie relatywnie niewiele. W poszczególnych latach skazania za ów typ kwalifikowany stanowiły bowiem następujące odsetki skazań za typ podstawowy: 1985 - 5,4%, 1986 - 3,5%, 1987 - 2,4%, 1988 - 4,3%, 1989 - 2,6%, 1990 - 0, 1991 - 2,6%, 1992 - 0,9%, 1993 - 4,9%, 1994 - 2,7%, 1995 - 5,7%, 1996 - 7,1%. Ewentualna profesjonalizacja produkcji narkotyków, w tym przede wszystkim fakt, iż Polska stała się tak znaczącym na skalę europejską producentem amfetaminy, znalazła więc minimalny jedynie oddźwięk w strukturze skazań za przestępstwa z art. 27 ustawy z 1985 r., wyrażający się w niewielkim jedynie wzroście udziału skazań za typ kwalifikowany w roku 1995, a przede wszystkim 1996. Poza tym jednak wśród spraw, jakie docierają do sądów nadal najwyraźniej przytłaczająca większość stanowią przypadki kwalifikowane jako typ podstawowy, co świadczy najprawdopodobniej o niskiej zdolności organów ścigania do zebrania materiału dowodowego umożliwiającego oskarżenie z art. 27 ust. 2 ustawy z 1985 r. Świadczy o tym również fakt, że znaczny odsetek orzekanych przez sądy w sprawach o typ kwalifikowany kar (a karą tą jest praktycznie w 100% kara pozbawienia wolności), to kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania! Zaskakującym może być fakt, że w niektórych latach (1986, 1988, 1991, 1994) odsetek przypadków skorzystania z możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności był nawet w przypadku skazań z art. 27 ust. 2 wyższy niż w przypadku skazań z art. 27 ust. 1. Ze względu na niewielkie liczby skazań z art. 27 ust. 2 trudno tu oczywiście wyciągać zbyt daleko posunięte wnioski, wydaje się jednak, iż jest to zjawisko co najmniej zaskakujące, świadczące o tym, iż przypadki „kwalifikowanej” produkcji narkotyków, z jakimi w analizowanym okresie miały do czynienia sądy, nie były najprawdopodobniej w gruncie rzeczy przypadkami aż tak poważnymi. W każdym razie nie były to na pewno z reguły czyny osób działających w ramach zorganizowanych grup przestępczych.

Dane zawarte w tabelicy 7 ujawniają jednak jeszcze jedną interesującą prawidłowość dotyczącą praktyki stosowania przepisu art. 27 ustawy z 1985 r. Dotyczy ona częstotliwości stosowania wspomnianego wcześniej przepisu art. 34 § 1 tejże ustawy nakazującego sądowi w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności obligatoryjne zobowiązanie skazanego uzależnionego od środków odurzających do podjęcia w okresie próby leczenia odwykowego. Jak widać z przytoczonych danych przepis ten stosowany jest w przypadku sprawców przestępstwa z art. 27 ust. 1 relatywnie często. W sumie w analizowanym okresie stosowano go przeciętnie w odniesieniu do 37,6% sprawców skazywanych z tego przepisu, wobec których sądy skorzystały z możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary, przy czym najwyższą wartość odsetek ten uzyskał w roku 1985 (46,2%), a najniższą w roku 1994 (25,2%). Wobec dość wyraźnego falowania danych w tym zakresie trudno jest tu mówić co prawda o jakiejś jednoznacznej tendencji, w każdym razie jednak taki stan rzeczy potwierdza to, że znaczny odsetek sprawców produkujących w Polsce narkotyki, to rzeczywiście osoby uzależnione, a więc produkujące najprawdopodobniej „polską heroinę” na cele własnej konsumpcji lub dla zaspokojenia potrzeb najbliższego otoczenia. Równocześnie jednak zdziwienie budzić może fakt, że odsetek ten nie jest większy. Jeśli bowiem przeciętnie w ponad 60% przypadków warunkowego zawieszenia wykonania kary sądy nie sięgały do art. 34 § 1 ustawy, to może to znaczyć, że albo pomimo tego, iż miały do czynienia z produkującymi na własne potrzeby osobami uzależnionymi ignorowały wymogi tego przepisu (co wydaje się mało prawdopodobne), albo, z takich czy innych względów, nie ustaliły faktu uzależnienia, albo też nie miały do czynienia z osobami uzależnionymi. Jeśli to ostatnie jest prawdą i skazani producenci nie byli w tych wypadkach osobami uzależnionymi, to może powstać uzasadniona wątpliwość co do zasadności kwalifikacji tych czynów z art. 27 ust.

1. Rzecz w tym, iż trudno sobie wyobrazić aby osoba nie będąca osobą uzależnioną od narkotyków produkowała je w celu innym niż osiągnięcie korzyści majątkowej lub co najmniej jakiejś korzyści osobistej. To jednak oznaczałoby, iż czyny te powinny być kwalifikowane z art. 27 ust. 2 ustawy. Oczywiście można zakładać, że problem polegał na tym, że w sytuacji relatywnie drobnych czynów, gdzie owa korzyść była niewielka, prokuratorzy i sądy ze względu na grożące kary mogły niechętnie przyjmować kwalifikację z typu kwalifikowanego (co zresztą było o tyle niekoniecznie konsekwentne, że również w przypadku przyjęcia takiej kwalifikacji często sięgano do instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary). Oznaczałoby to jednak zasadność przypuszczenia, iż w praktyce, o kwalifikacji czynu z art. 27 ust. 2 ustawy z 1985 r. decydowało nie tyle działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co najprawdopodobniej w celu osiągnięcia znacznej korzyści majątkowej. Potwierdzałoby to więc twierdzenie, iż konstrukcja przepisu art. 27 ustawy z 1985 r. była błędna (a tym samym błędna jest konstrukcja analogicznego przepisu art. 40 ust. 2 ustawy z 1997 r.), i że znamieniem kwalifikującym powinna być tam właśnie znaczna korzyść majątkowa⁵⁹.

Na zakończenie niniejszej analizy w kilku słowach wypadnie omówić jeszcze jedno z pozostałych przestępstw z rozdziału 5 ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r., a mianowicie przestępstwo udzielania środka odurzającego innej osobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej określone w art. 32 tej ustawy. Jak wspomniano wcześniej, przestępstwo to zajmowało w strukturze skazań za przestępstwa narkotykowe w całym analizowanym okresie marginalną rolę nie przekraczając 3% wszystkich skazań za przestępstwa tego typu i jedynie w latach 1995 oraz 1996 jego udział w strukturze skazań zaczął nieco wyraźniej wzrastać. Niemniej jednak, ze względu na stopień społecznej szkodliwości tego typu czynów⁶⁰ warto przyrzeć się kwestii polityki karnej stosowanej wobec jego sprawców pod rządami poprzedniej ustawy, tym bardziej, że ich znaczenie w strukturze przestępczości narkotykowej będzie najprawdopodobniej w przyszłości wzrastać (o czym mogą świadczyć omówione wcześniej dane statystyki policyjnej za lata 1997 - 1998). Jak można było zakładać (biorąc pod uwagę chociażby bardzo wysokie jak na ustawę z 1985 r. dolne i górne progi ustawowego zagrożenia za typ czynu określony w art. 32 ust. 1), podstawową rolę w strukturze orzekanych za to przestępstwo kar odgrywała kara pozbawienia wolności, stanowiąca w całym analizowanym okresie 100% orzekanych za nie sankcji. Równocześnie w znacznej większości (składną niewielu w liczbach bezwzględnych) skazań za to przestępstwo sądy orzekały kumulatywną grzywnę. Warto przy tym zaznaczyć, iż w okresie lat 1985 - 1991 (kiedy to, a konkretnie do lutego 1992 r., zgodnie z ówczesnym brzmieniem art. 36 § 3 k.k z 1969 r. orzeczenie grzywny obok kary pozbawienia wolności było w przypadku, gdy sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej obligatoryjne) grzywnę kumulatywną zastosowano przeciętnie w 63,8% przypadków (aczkolwiek w latach 1990 i 1991 nie zastosowano jej ani razu). Natomiast w latach 1992 - 1996 (kiedy to zgodnie z brzmieniem art. 36 § 3 k.k z 1969 r. nadany mu przez nowelę z dnia 28 lutego 1992 r., orzekanie grzywny kumulatywnej w przypadku działania w celu osiągnięcia przez sprawcę korzyści majątkowej, było już tylko fakultatywne) odsetek ten wzrósł do 81,2%! Być może jednak taki stan rzeczy był wynikiem tego, iż we wcześniejszym okresie sądy częściej przyjmowały działanie sprawcy w celu osiągnięcia korzyści osobistej, co

⁵⁹ Usunięcie tego problemu w przedstawionym wyżej duchu proponował w trakcie prac nad nową ustawą poseł A. G a b r e l e. Jego wniosek nie został jednak uwzględniony. Dokładniej na ten temat por. K. K r a j e w s k i: *Prawnokarna problematyka*..., op. cit.

⁶⁰ Świadczyć o tym może chociażby to, iż art. 46 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. wprowadził nową postać kwalifikowaną tego czynu polegającą na udzielaniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej środka odurzającego lub substancji psychotropowej osobie małoletniej, który to czyn został stypizowany jako zbrodnia. Jest to o tyle znamienne, iż zmiana ta jest jedynym w nowej ustawie przejawem wyraźnego zaostrzenia punitivności w stosunku do ustawy z 1985 r. Por. K. K r a j e w s k i: *Prawnokarna problematyka*..., op. cit.

pozwalalo uniknac obliqatoryjnej grzywny kumulatywnej, natomiast w latach dziewiecdziesiatych wzrosl odsetek powazniejszych spraw, w ktorych sprawca rzeczywiscie kierowal sie chacia osiagniecia korzysci majatkowej. Rownocześnie jednak (o ile niewielkie liczby przypadkow uprawniajq do jakichkolwiek generalizacji) zauwazyć można, iż w latach dziewiecdziesiatych znów mieliśmy do czynienia z pewnym wzrostem odsetka przypadków, w których sądy w sprawach takich zastosowały warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. W latach 1985 - 1989 warunkowo zawieszano bowiem przeciętnie 41,7% wszystkich orzeczonych kar pozbawienia wolności, natomiast w latach 1990 - 1996 47,6%. Z jednej strony był to więc przejaw pewnej liberalizacji polityki karnej, który jednakże przeczyłby tezie, iż przed sądami stają coraz to bardziej profesjonalni i cyniczni handlarze narkotyków. Równocześnie jednak mogłoby to w części przynajmniej tłumaczyć wzrost odsetka przypadków orzekania w latach dziewiecdziesiatych grzywny obok kary pozbawienia wolności. Wzrost ten może bowiem dotyczyć grzywien orzekanych obok kary pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono, w których to wypadkach sądy często (dla uniknięcia wrażenia bezkarności sprawcy) uciekają się do wymierzania grzywny jako realnej dolegliwości. O tym, że mamy do czynienia raczej z tym ostatnim przypadkiem świadczyć może to, że w latach dziewiecdziesiatych nieco zmalała częstotliwość orzekania kar pozbawienia wolności powyżej 1 roku do 2 lat. Częściej za to wystąpiły przypadki orzekania kar do 6 miesięcy pozbawienia wolności, które to kary w latach osiemdziesiątych praktycznie rzecz biorąc nie były w ogóle orzekane.

Wreszcie, co bardzo interesujące, warto zaznaczyć, iż w latach osiemdziesiątych sądy warunkowo zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności jedynie dwukrotnie zastosowały art. 34 § 1 ustawy z 1985 r., tj. zobowiązały sprawcę do podjęcia leczenia odwykowego. W latach dziewiecdziesiatych takich przypadków pojawiło się nieco więcej, aczkolwiek ze względu na wciąż niewielkie liczebności znowu trudno tu mówić o jakiejś jednoznacznej tendencji. W każdym razie wskazywałoby to na to, iż w ostatnich latach nieco częściej pojawiają się przypadki handlu narkotykami przez osoby uzależnione. Równocześnie jednak zjawisko to, określane mianem *drug-pushing*, które w krajach Europy Zachodniej i w USA ma masowy charakter, w Polsce wydaje się być wciąż czymś całkowicie marginalnym (przynajmniej z punktu widzenia struktury skazań⁶¹).

V. PODSUMOWANIE

Na zakończenie niniejszych rozważań wypada dokonać w kilku zdaniach podsumowania wyników przeprowadzonej analizy. Przede wszystkim więc stwierdzić wypadnie, iż z punktu widzenia roli ilościowej, jaką przestępczość narkotykowa odgrywała w codziennej praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w Polsce w latach 1985 - 1996 było to zjawisko w gruncie rzeczy statystycznie marginalne. Co prawda pod koniec omawianego okresu w statystyce policyjnej uwidoczniły się wyraźniejsze zmiany jej struktury, w kierunku wzrostu znaczenia poważnej przestępczości związanej ze stwarzaniem nielegalnej podaży narkotyków (które to tendencje wyraźnie pogłębiły się w latach 1997 - 1998), do końca roku 1996 znalazło to jednak stosunkowo niewielkie odbicie w praktyce działania sądów i strukturze skazań. Taki

⁶¹ W tym miejscu warto jednak zaznaczyć, iż ujawnianie faktów handlu narkotykami przez osoby uzależnione jest rzeczą relatywnie łatwą, handlującego narkomana jest bowiem o wiele łatwiej ująć na gorącym uczynku, niż nie będącego osobą uzależnioną profesjonalistę. Stąd też w wielu krajach zachodnich przypadki *drug pushing* stanowią znaczny odsetek ujawnionych przestępstw narkotykowych oraz skazań za nie. Por. H. J. K e r n e r : op.cit.

stan rzeczy znalazł natomiast odbicie w bardzo specyficznej strukturze przestępczości narkotykowej w Polsce, w której (tak w strukturze przestępczości ujawnionej, jak i nawet jeszcze wyraźniej w strukturze skazań) dominują dwa przestępstwa: nielegalne uprawy maku oraz nielegalna produkcja środków odurzających. Aczkolwiek już w latach 1995 - 1996 pozycja poważnych przestępstw takich jak przemyt, obrót i udzielanie narkotyków zaczęła rosnąć (która to tendencja pogłębiła się w latach 1997 - 1998 w statystyce policyjnej), Polsce wciąż daleko jest raczej do sytuacji panującej w krajach, w których mamy do czynienia z „dojrzałymi” rynkami nielegalnych narkotyków. Pozostaje sprawą otwartą, na ile jest to wynik tego, iż polska scena narkotykowa nie zmieniła się aż tak poważnie w stosunku do stanu z lat osiemdziesiątych, jak by to wynikało z doniesień prasowych, na ile zaś przemiany te nastąpiły, nie znalazły jednak wyraźniejszego odbicia w działalności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Wydaje się jednak, iż zdolność organów ścigania w Polsce do ujawniania i oskarżania poważnych przypadków przestępstw narkotykowych (szczególnie tych związanych z działalnością zorganizowanych grup przestępczych) była (szczególnie do roku 1995) żenująco niska.

Nie stanowi również w Polsce wciąż poważnego problemu punitywność polityki karnej sądów w stosunku do sprawców przestępstw narkotykowych. Wręcz przeciwnie, nawet w okresie lat osiemdziesiątych można było zaobserwować wiele cech wskazujących na to, iż polityka ta jest znacznie nawet liberalniejsza niż w stosunku do sprawców innych przestępstw. Wyrażało się to najczęściej w odgrywaniu znacznie większej roli, niż w innych obszarach polityki karnej, przez karę grzywny samoistnej, a także częstszym niż gdzie indziej sięganiem do instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Oczywiście taki stan rzeczy był wynikiem przede wszystkim wspomnianej wcześniej specyficznej struktury przestępczości narkotykowej. Oznacza to jednak, iż pod rządami ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. sądownictwo polskie w bardzo niewielkim stopniu stykało się z „prawdziwą”, „poważną” przestępczością narkotykową, która dla sądów w większości rozwiniętych krajów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej stanowi od szeregu lat „chleb powszedni” absorbujący znaczną część sił, środków i energii wymiaru sprawiedliwości. Pozostaje znów kwestią otwartą na ile sytuacja ta w najbliższych latach ulegnie zmianie.

Tablica 1. Rozmiary i struktura stwierdzonych przestępstw z ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 r. w latach 1985 - 1998*

Rok	Ogółem		Nielegalne uprawy maku lub konopii (art.26)		Nielegalna produkcja środków odurz. lub subst. psychotropowych (art.27)		Nielegalna produkcja, sprzedaż lub przystosowanie, urządzeń do produkcji narkotyków (art.28)		Nielegalny wwóz, wywóz lub przywóz środków odurz. lub subst. psychotropowych (art.29)		Wprowadzanie do obrotu środków odurz. lub subst. psychotropowych (art.30)		Udzielanie innej osobie środków odurz. lub subst. psychotropowych (art.31-32)		Inne (w tym posiadanie środków odurz. lub subst. psychotropowych)	
	l.b.	%	l.b.	%.	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1985	1763	100,0	1218	69,1	277	15,7	71	4,0	4	0,2	53	3,0	140	7,9	-	-
1986	6260	100,0	4879	77,9	817	13,1	135	2,2	7	0,1	126	2,0	296	4,7	-	-
1987	709	100,0	3765	79,9	583	12,4	75	1,6	2	0,0	34	0,7	260	5,5	-	-
1988	3177	100,0	1940	61,1	1003	31,6	63	1,9	4	0,1	38	1,2	139	4,4	-	-
1989	2279	100,0	1156	50,7	568	24,9	32	1,4	5	0,2	25	1,1	493	21,6	-	-
1990	1128	100,0	382	33,9	557	49,4	34	3,0	1	0,1	77	6,8	77	6,8	-	-
1991	2735	100,0	1712	62,6	589	21,5	60	2,2	6	0,2	24	0,9	128	4,7	-	-
1992	2554	100,0	1631	63,9	521	20,4	94	3,7	23	0,9	45	1,8	240	9,4	-	-
1993	5569	100,0	3577	64,2	1280	22,9	123	2,2	21	0,4	207	3,7	361	6,5	-	-
1994	3927	100,0	3040	77,4	387	9,9	85	2,2	20	0,5	107	2,7	288	7,3	-	-
1995	4284	100,0	2780	64,9	392	9,2	97	2,3	69	1,6	215	5,0	731	17,1	-	-
1996	6780	100,0	2634	38,5	459	6,8	135	1,9	97	1,4	397	5,9	3058	45,1	-	-
1997	7915	100,0	2518	31,8	701	8,9	116	1,5	148	1,9	847	10,7	3507	44,3	78	0,9
1998	16432	100,0	1195	7,3	574	3,5	190	1,2	252	1,5	1957	11,9	10762	65,5	1502	9,1

Zródło: dane KG Policji; obliczenia własne.

* dane dla roku 1998 dotyczą odpowiednio art. 49 ust. 1, 40 ust. 1 i 2, 41,42, 43, oraz 45 i 46 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Tablica 2. Nasilenie i dynamika stwierdzonych przestępstw z ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 w latach 1985 - 1998*

Rok	Ogółem		Nielegalne uprawy maku lub konopii (art.26)		Nielegalna produkcja środków odurz, lub subst. psychotropowych (art.27)		Nielegalna produkcja, sprzedaż lub przystosowanie urządzeń do produkcji narkotyków (art.28)		Nielegalny wwóz, wywóz lub przywóz środków odurz, lub subst. psychotropowych (art.29)		Wprowadzanie do obrotu środków odurz, lub subst. psychotropowych (art.30)		Udzielanie innej osobie środka odurz, lub subst. psychotropowej (art.31-32)	
	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.
1985	4,72	-	3,26	-	0,74	-	0,19	-	0,01	-	0,14	-	0,37	-
1986	16,66	100,0	12,98	100,0	2,17	100,0	0,36	100,0	0,02	100,0	0,34	100,0	0,79	100,0
1987	12,46	74,8	9,97	76,8	1,54	70,9	0,19	52,8	0,01	50,0	0,09	26,4	0,69	87,3
1988	8,39	50,3	5,12	39,4	2,65	122,1	0,17	47,2	0,01	50,0	0,10	29,4	0,37	46,8
1989	5,99	35,9	3,04	23,4	1,49	68,7	0,08	22,2	0,01	50,0	0,07	20,5	1,29	163,3
1990	2,95	17,7	1,00	7,7	1,46	67,3	0,09	25,0	0,00	00,0	0,20	58,8	0,20	25,3
1991	7,14	42,9	4,47	34,4	1,54	70,9	0,16	44,4	0,02	100,0	0,06	17,6	0,33	41,8
1992	6,64	39,8	4,24	32,7	1,36	62,7	0,24	66,6	0,06	300,0	0,12	35,3	0,62	78,5
1992	14,46	86,7	9,29	71,6	3,32	152,9	0,32	88,8	0,05	250,0	0,54	158,8	0,94	118,9
1994	10,17	61,0	7,88	60,7	1,00	46,1	0,22	61,1	0,05	250,0	0,28	82,3	0,75	94,9
1995	11,09	66,6	7,20	55,5	1,01	46,5	0,25	69,4	0,18	900,0	0,56	164,7	1,89	239,2
1996	17,55	105,3	6,81	52,5	1,19	54,8	0,35	97,2	0,25	1250,0	1,03	302,9	7,91	1001,3
1997	20,48	122,9	6,51	50,2	1,81	83,3	0,30	83,4	0,38	1914,6	2,19	644,5	9,07	1148,5
1998	42,50	255,1	3,09	23,8	1,48	68,4	0,49	136,5	0,65	3259,2	5,06	1488,8	27,83	3523,7

Współczynniki nasilenia na 100 tys. mieszkańców.

Źródło: Dane KG Policji; obliczenia własne.

* dane dla roku 1998 dotyczą odpowiednio art.49 ust. 1, 40 ust. 1 i 2, 41,42, 43, oraz 45 i 46 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Tablica 3. Struktura skazań za przestępstwa z ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. w latach 1985 - 1996.

Rok	Ogółem		Nielegalne uprawy maku lub konopii (art.26)		Nielegalna produkcja środków odurz. lub subst. psychotropowych (art.27)		Nielegalna produkcja, sprzedaż lub przystosowanie urządzeń do produkcji narkotyków (art.28)		Nielegalny wywóz, wywóz lub przywóz środków odurz. lub subst. psycho-tropowych (art.29)		Wprowadzanie do obrotu środków odurz. lub subst. psychotropowych (art.30)		Udzielanie innej osobie środka odurz. lub subst. psychotropowej lub nakłanianie do ich użycia (art.31).		Udzielanie innej osobie środków odurz. lub subst. psychotropowej w celu osiągnięcia korzyści majątk. (art.32)	
	lb.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
1985	129	100.0	58	44,9	58	44,9	1	0,8	-	-	3	2,3	7	5,4	2	1,6
1986	1134	100.0	741	65,3	323	28,5	14	1,2	2	0,2	30	2,6	13	1,2	11	0,9
1987	1400	100.0	1062	75,9	256	18,3	17	1,2	-	-	24	1,7	18	1,3	23	1,6
1988	774	100.0	521	67,3	195	25,2	11	1,4	1	0,1	23	2,9	15	1,9	8	1,0
1989	599	100.0	346	57,8	195	32,6	9	1,5	1	0,2	15	2,5	8	1,3	16	2,8
1990	231	100.0	125	54,1	88	38,1	4	1,7	4	1,7	6	2,6	2	0,9	2	0,8
1991	421	100.0	273	64,8	117	27,8	9	2,1	1	0,2	4	0,9	7	1,7	10	2,4
1992	993	100.0	704	70,9	224	22,6	14	1,4	4	0,4	24	2,4	8	0,8	15	1,5
1993	2235	100.0	1884	84,3	257	11,5	12	0,5	16	0,7	31	1,4	5	0,2	30	1,3
1994	1862	100.0	1521	81,7	226	12,1	7	0,4	5	0,3	30	1,6	20	1,1	53	2,8
1995	1864	100.0	1487	79,8	203	10,9	11	0,6	11	0,6	37	1,9	36	1,9	79	4,2
1996	1739	100.0	1143	65,7	271	15,6	20	1,2	34	1,9	58	3,3	59	3,4	154	8,9

Źródło Statystyka Sądowa Ministerstwa Sprawiedliwości; obliczenia własne.

Tablica 4, Nasilenie i dynamika skazań za przestępstwa z ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. w latach 1985 - 1996.

Rok	Ogółem		Nielegalne uprawy maku lub konopii (art.26)		Nielegalna produkcja środków odurz. lub subst. psychotropowych (art.27)		Nielegalna produkcja, sprzedaż lub przystosowanie urządzeń do produkcji narkotyków (art.28)		Nielegalny wwóz, wywóz lub przywóz środków odurz. lub. subst. psychotropowych (art.29)		Wprowadzanie do obrotu środków odurz. lub subst. psychotropowych (art.30)		Udzielanie innej osobie środka odurz. lub subst. psychotropowych lub nakłanianie do ich użycia (art.31).		Udzielanie innej osobie środka odurz. lub subst. psychotropowej w celu osiągnięcia korzyści majątk. (art.32)	
	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.	wsp.	wsk.
1985	0,048	-	0,022	-	0,022	-	0,000	-	-	-	0,001	-	0,003	-	0,000	-
1986	0,421	100,0	0,276	100,0	0,120	100,0	0,005	100,0	0,000	-	0,011	100,0	0,005	100,0	0,004	100,0
1987	0,518	123,0	0,393	142,3	0,095	79,2	0,006	120,0	-	-	0,009	81,8	0,007	140,0	0,009	225,0
1988	0,285	67,7	0,192	69,6	0,072	60,0	0,004	80,0	0,000	-	0,008	72,7	0,006	120,0	0,003	75,0
1989	0,219	52,0	0,127	46,0	0,072	60,0	0,003	60,0	0,000	-	0,006	54,5	0,003	60,0	0,005	125,0
1990	0,084	19,9	0,046	16,7	0,032	26,7	0,001	20,0	0,001	100,0	0,002	18,2	0,001	20,0	0,000	0,0
1991	0,152	36,1	0,099	35,9	0,042	35,0	0,003	60,0	0,000	0,0	0,001	9,1	0,003	60,0	0,004	100,0
1992	0,356	84,6	0,253	91,7	0,080	66,7	0,005	100,0	0,001	100,0	0,009	81,8	0,003	60,0	0,005	125,0
1993	0,795	188,8	0,670	242,8	0,091	75,8	0,004	80,0	0,006	600,0	0,011	100,0	0,002	40,0	0,011	275,0
1994	0,657	156,1	0,536	194,2	0,079	65,8	0,002	40,0	0,001	100,0	0,011	100,0	0,007	140,0	0,019	475,0
1995	0,652	154,9	0,519	188,0	0,071	59,2	0,004	80,0	0,004	400,0	0,013	118,2	0,013	260,0	0,028	700,0
1996	0,602	142,9	0,396	143,5	0,094	78,3	0,007	140,0	0,012	1200,0	0,0120	181,8	0,020	400,0	0,053	1325,0

Współczynniki nasilenia skazań obliczone na 10 000 tys. mieszkańców w wieku powyżej 17 lat.

Źródło: Statystyka Sądowa Ministerstwa Sprawiedliwości; obliczenia własne.

Tablica 5. Kary i inne środki orzekane przez sądy w latach 1985 - 1996 na podstawie ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r.

	1985		1986		1987		1988		1989		1990	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Skazania ogółem	129	100,0	1134	100,0	1400	100,0	774	100,0	591	100,0	231	100,0
Bezwzględne pozbawienie wolności	33	25,6	198	17,5	159	11,4	103	13,9	76	12,9	30	13,0
Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania	33	25,6	228	20,1	207	14,8	143	18,5	160	27,1	62	26,8
Ograniczenie wolności	13	10,1	163	14,4	255	18,2	112	14,5	53	9,0	14	6,1
Grzywna samoistna	50	38,8	545	48,1	779	55,6	414	53,5	301	50,9	125	54,1
Kara dodatkowa orzekana samoistnie	-	-	-	-	-	-	2	0,3	1	0,2	-	-
Przepadek narzędzi lub przedmiotów	73	56,6	832	73,4	902	64,4	453	58,5	308	52,1	107	46,3
Podanie wyroku do publicznej wiadomości	5	3,9	348	40,7	260	18,6	50	6,5	20	3,4	1	0,4
Pozbawienie wolności ogółem	66	51,2	426	37,6	366	26,1	246	31,8	236	39,9	92	39,8
W tym z warunkowym zawieszeniem wykonania	33	50,0	228	53,5	207	56,6	143	58,1	160	67,8	62	67,4
Grzywna orzeczona obok kary pozbawienia wolności	9	13,6	88	20,7	79	21,6	47	20,7	70	29,7	18	19,6
Art.34 § 1*	13	39,4	78	34,2	72	34,7	45	31,5	48	30,0	22	35,5
Art.34 § 3**	1	3,0	20	10,1	14	8,8	8	7,8	7	9,2	-	-
Wymiar kary pozbawienia wolności:	-	100,0	-	100,0	-	-	-	100,0	-	100,0	-	100,0
Do 6 -mcy	6	9,1	49	11,5	59	16,1	39	15,9	28	11,8	22	23,9
Powyżej 6 m-cy do 1 roku	42	63,6	254	59,6	225	61,5	151	61,4	165	69,9	59	64,1
Powyżej 1 roku	18	27,3	123	28,9	82	22,4	56	22,8	43	18,2	11	12,0

Tablica 5 (c.d.)

	1991		1992		1993		1994		1995		1996	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Skazania ogółem	421	100,0	993	100,0	2235	100,0	1862	100,0	1864	100,0	1739	100,0
Bezwzględne pozbawienie wolności	32	7,6	72	7,3	97	4,3	97	5,2	100	5,4	141	8,1
Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania	111	26,4	210	21,2	250	11,2	249	13,4	268	14,4	379	21,8
Ograniczenie wolności	8	1,9	17	1,7	17	0,8	32	1,7	29	1,6	45	2,6
Grzywna samoistna	270	64,1	694	69,9	1871	83,7	1484	79,7	1465	78,6	1174	67,5
Kara dodatkowa orzekana samoistnie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Przepadek narzędzi lub przedmiotów	118	28,0	110	11,1	220	9,8	214	11,5	482	25,9	129	7,4
Podanie wyroku do publicznej wiadomości	3	0,7	2	0,2	-	-	2	0,1	16	0,9	-	-
Pozbawienie wolności ogółem	143	34,0	282	28,4	347	15,5	346	18,6	368	19,7	520	29,9
W tym z warunkowym zawieszeniem wykonania	111	77,6	210	74,5	250	72,1	249	72,0	268	72,8	379	72,9
Grzywna orzeczona obok kary pozbawienia wolności.	28	19,6	71	25,2	118	34,0	134	38,7	191	51,9	220	42,3
Art.34 § 1*	37	27,9	91	43,3	90	36,0	54	21,7	70	26,1	108	28,4
Art.34 § 3**	2	6,3	5	6,9	1	1,0	-	-	2	2,0	-	-
Wymiar kary pozbawienia wolności:	-	100,0	-	100,0	-	100,0	-	100,0	-	100,0	-	100,0
Do 6 -mcy	27	18,9	65	23,1	93	26,8	108	31,3	105	28,5	115	22,1
Powyżej 6 m-cy co 1 roku	100	69,9	181	64,2	192	55,3	190	54,9	193	52,4	275	52,9
Powyżej 1 roku	16	11,2	36	12,8	62	17,9	48	13,9	70	19,0	130	25,0

Zródło: Statystyka Sądowa Ministerstwa Sprawiedliwości oraz obliczenia własne.

*odsetki odnoszą się do ogółu przypadków warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności;

**odsetki odnoszą się do ogółu przypadków orzeczenia kary bezwzględnego pozbawienia wolności;

Tablica 6. Kary i inne środki orzekane przez sądy w latach 1985 - 1996 na podstawie ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. w stosunku do sprawców przestępstw z art.26 ust.1 tej ustawy

	1985		1986		1987		1988		1989		1990	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Skazania ogółem	51	100,0	688	100,0	1005	100,0	478	100,0	321	100,0	115	100,0
Bezwzględne pozbawienie wolności	1	2,0	5	0,7	7	0,7	4	0,8	8	2,5	2	1,7
Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania	-	-	32	4,7	37	3,7	16	3,3	11	3,4	4	3,5
Ograniczenie wolności	4	7,8	125	18,2	204	20,3	56	11,7	21	6,5	2	1,7
Grzywna samoistna	46	90,2	526	76,5	757	75,3	400	83,7	280	87,2	107	93,0
Kara dodatkowa orzekana samoistnie	-	-	-	-	-	-	2	0,4	1	0,3	-	-
Przepadek narzędzi lub przedmiotów	35	68,6	496	72,1	645	64,2	295	61,7	190	59,2	66	57,4
Podanie wyroku do publicznej wiadomości	-	-	305	44,3	205	20,4	25	5,2	9	2,8	-	-
Pozbawienie wolności ogółem	1	2,0	37	5,4	44	4,4	20	4,2	19	5,9	6	5,2
W tym z warunkowym zawieszeniem wykonania	-	-	32	86,5	37	84,1	16	80,0	11	57,9	4	66,7
Grzywna orzeczona obok kary pozbawienia wolności	-	-	2	5,4	3	6,8	2	10,0	5	26,3	1	16,7
Art. 34 § 1*	-	-	-	-	6	16,2	1	6,3	1	9,1	2	50,0
Art.34 § 3**	-	-	1	20,0	-	-	-	-	-	-	-	-
Wymiar kary pozbawienia wolności:	-	100,0	-	100,0	-	100,0	-	100,0	-	100,0	-	100,0
Do 6 -mcy	-	-	19	51,3	24	54,6	14	70,0	2	10,5	1	16,7
Powyżej 6 m-cy do 1 roku	1	100,0	16	43,2	15	34,1	5	25,0	14	73,7	5	83,3
Powyżej 1 roku	-	-	2	5,4	5	11,4	1	5,0	3	15,8	-	-

Tablica 6 (c.d.)

	1991		1992		1993		1994		1995		1996	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Skazania ogółem	259	100,0	685	100,0	1875	100,0	1501	100,0	1464	100,0	1131	100,0
Bezwzględne pozbawienie wolności	-	-	1	0,2	7	0,4	8	0,5	4	0,3	-	-
Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem	4	1,5	9	1,3	17	0,9	28	1,9	21	1,4	20	1,8
Ograniczenie wolności	3	1,2	6	0,9	10	0,5	27	1,8	25	1,7	16	1,4
Grzywna samoistna	252	97,3	669	97,7	1841	98,2	1438	95,8	1412	96,4	1095	96,8
Kara dodatkowa orzekana samoistnie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Przepadek narzędzi lub przedmiotów	59	22,8	25	3,7	128	6,8	135	9,0	316	21,6	32	2,8
Podanie wyroku do publicznej wiadomości	2	0,8	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Pozbawienie wolności ogółem	4	1,5	10	1,5	24	1,3	36	2,4	25	1,7	20	1,8
W tym z warunkowym zawieszeniem wykonania	4	100,0	9	90,0	17	70,8	28	77,8	21	84,0	20	1,8
Grzywna orzeczona obok kary pozbawienia wolności	1	25,0	3	30,0	9	37,5	19	52,8	7	28,0	9	45,0
Art.34 § 1*	-	-	2	22,2	7	41,2	4	14,3	3	14,2	-	-
Art.34 § 3~*	-	-	1	100,0	-	-	-	-	2	50,0	-	-
Wymiar kary pozbawienia wolności:	-	100,0	-	100,0	-	100,0	-	100,0	-	100,0	-	100,0
Do 6 -mcy	-	-	1	16,7	10	41,7	11	30,6	13	52,0	10	50,0
Powyżej 6 m-cy do 1 roku	4	100,0	9	83,3	14	58,3	21	58,3	10	40,0	8	40,0
Powyżej 1 roku	-	-	-	-	-	-	4	11,1	2	8,0	2	10,0

Źródło: Statystyka Sądowa Ministerstwa Sprawiedliwości oraz obliczenia własne.

*odsetki odnoszą się do ogółu przypadków warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności;

**odsetki odnoszą się do ogółu przypadków orzeczenia kary bezwzględnego pozbawienia wolności;

Tablica 7. Kary i inne środki orzekane przez sądy w latach 1985 - 1996 na podstawie ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r. w stosunku do sprawców przestępstw z art.27 ust.1 oraz ust.2 tej ustawy

	1985				1986				1987				1988				1989				1990			
	Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Skazania ogółem	55	100	3	100	312	100	11	100	250	100	6	100	187	100	8	100	190	100	5	100	88	100	-	-
Bezwzględne pozbawienie wolności	26	47,3	3	100	147	47,1	4	36,4	113	45,2	4	66,7	70	37,4	3	37,5	38	20,0	3	60,0	23	26,1	-	-
Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem	26	47,3	-	-	149	47,8	7	63,6	110	44,0	2	33,3	92	49,2	5	62,5	123	64,7	2	40,0	48	54,5	-	-
Ograniczenie wolności	3	5,5	-	-	13	4,2	-	-	20	8,0	-	-	22	11,8	-	-	17	8,9	-	-	7	8,0	-	-
Grzywna samoistna	-	-	-	-	3	1,0	-	-	7	2,8	-	-	3	1,6	-	-	12	6,3	-	-	10	11,4	-	-
Przepadek narzędzia lub przedmiotów	29	52,7	-	-	244	78,2	-	-	167	66,8	-	-	114	61,0	-	-	89	46,8	-	-	34	38,6	-	-
Podanie wyroku do publicznej wiadomości	3	5,5	-	-	27	8,7	-	-	29	11,6	-	-	12	6,4	-	-	4	2,1	-	-	-	-	-	-
Pozbawienie wolności ogółem	52	94,5	3	100	296	94,9	11	100	223	89,2	6	100	162	86,6	8	100	161	84,7	5	100	71	80,7	-	-
W tym z warunkowym zawieszeniem wykonania	26	50,0	-	-	149	50,3	7	63,6	110	49,3	2	33,3	92	56,8	5	62,5	123	64,7	2	40,0	48	67,6	-	-
Grzywna obok kary pozbawienie wolności	2	3,8	3	100	40	13,5	8	72,7	29	13,0	4	66,7	11	6,8	7	87,5	25	18,0	4	80,0	10	14,1	-	-
Art.34 § 1*	12	46,2	-	-	63	42,3	7	100	47	42,7	-	-	32	34,8	2	40,0	42	34,1	1	50,0	16	33,3	-	-
Art.34 § 3**	-	-	-	-	16	10,8	-	-	10	8,8	-	-	4	5,7	-	-	5	13,1	-	-	-	-	-	-
Wymiar kary pozbawienia wolności																								
Do 6 -mcy	5	9,6	-	-	17	5,7	1	9,1	19	8,5	1	16,7	19	11,8	-	-	21	13,0	-	-	17	23,9	-	-
Powyżej 6 m-cy do 1 roku	32	61,5	1	33,3	180	60,8	3	27,3	148	66,4	1	16,7	110	67,9	-	-	120	74,5	1	20,0	48	67,6	-	-
Powyżej 1 roku do 2 Lat	15	28,8	2	66,7	96	32,4	7	63,6	56	25,1	4	66,7	33	20,4	8	100	20	12,4	4	80,0	6	8,5	-	-
Powyżej 2 lat	-	-	-	-	3	1,0	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1 _w	-	-	-	-

Tablica 7 (c. ć.)

	1991				1992				1993'				1994				1995				1996			
	Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Skazania ogółem	114	100	3	100	222	100	2	100	245	100	12	100	220	100	6	100	192	100	11	100	253	100	18	100
Bezwzględne pozbawienie wolności	22	19,3	-	-	47	21,2	2	100	49	20,0	8	66,7	51	23,2	-	-	30	15,6	5	45,5	42	16,6	7	38,9
Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem	80	70,2	2	66,7	163	73,4	-	-	184	75,1	4	33,3	151	68,6	6	100	145	75,5	6	54,5	170	67,2	10	55,6
Ograniczenie wolności	3	2,6	-	-	5	2,3	-	-	5	2,0	-	-	2	0,9	-	-	3	1,6	-	-	11	4,3	-	-
Grzywna samoistna	9	7,9	1	33,3	7	3,2	-	-	7	2,9	-	-	16	7,3	-	-	14	7,3	-	-	30	11,9	1	5,6
Przepadek narzędzi lub przedmiotów	44	38,6	-	-	68	30,6	-	-	77	31,4	-	-	51	23,2	2	33,3	108	56,3	6	54,5	65	25,7	2	11,1
Podanie wyroku co publicznej wiadomości	1	0,9	-	-	2	0,9	-	-	-	-	-	-	1	0,5	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Pozbawienie wolności ogółem	102	89,5	2	66,7	210	94,6	2	100	233	95,1	12	100	202	91,8	6	100	175	91,1	11	100	212	83,8	17	100
W tym z warunkowym zawieszeniem wykonania	80	78,4	2	100	163	77,6	-	-	184	79,0	4	33,3	151	74,8	6	100	145	82,9	6	54,5	170	80,2	10	58,8
Grzywna obok kary pozbawienia wolności	14	13,7	-	-	1	0,5	1	50,0	42	18,0	11	91,7	39	19,3	6	100	54	30,9	8	72,7	44	20,8	14	82,4
Art.34 § 1*	26	32,5	1	50,0	74	45,4	-	-	75	40,8	1	25,0	38	25,2	-	-	52	35,9	3	50,0	-	b.d.	-	b.d.
Art.34 §3**	1	4,5	-	-	3	6,4	-	-	1	2,0	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	b.d.	-	b.d.
Wymiar kary pozbawienia wolności:																								
Do 6 m-cy	17	16,7	b.d.	-	52	24,8	-	-	72	30,9	2	16,7	81	39,1	-	-	47	26,9	1	9,1	60	28,3	1	5,9
Powyżej 6 m-cy do» 1 roku	75	73,5	b.d.	-	140	66,7	1	50,0	142	60,9	4	33,3	111	55,0	5	83,3	115	65,7	5	45,5	137	64,6	8	47,1
Powyżej 1 roku do 2 lat	10	9,8	b.d.	-	18	8,6	-	-	19	8,2	5	41,7	10	5,0	1	16,7	13	7,4	5	45,5	15	7,1	8	47,1
Powyżej 2 lat	-	-	-	-	-	-	1	50,0	-	-	1	8,3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Zródło: Statystyka Sądowa Ministerstwa Sprawiedliwości oraz obliczenia własne.

*odsetki odnoszą się do ogółu przypadków warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności;

**odsetki odnoszą się do ogółu przypadków orzeczenia kary bezwzględnego pozbawienia wolności;

Tablica 8. Kary i inne środki orzekane przez sądy w latach 1985 - 1996 na podstawie ustawy o zapobieganiu narkomanii z 1985 r.

w stosunku do sprawców przestępstw z art.32 ust. 1 oraz ust.2 tej ustawy

	1985				1986				1987				1988				1989				1990			
	Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Skazania ogółem	1	100	1	100	7	100	4	100	19	100	4	100	7	100	1	100	12	100	4	100	2	100	-	-
Bezwzględne pozbawienie wolności	-	-	-	-	4	57,1	2	50,0	14	73,7	1	25,0	68	85,7	-	-	9	75,0	2	50,0	2	100	-	-
Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem	1	100	-	-	3	42,9	1	25,0	5	26,3	1	25,0	1	14,3	-	-	3	25,0	2	50,0	-	-	-	-
Ograniczenie wolności	-	-	1	100											1	100	-	-	-	-	-	-	-	-
Grzywna samoistna	-	-	-	-	-	-	1	25,0	-	-	2	50,0												-
Przepadek narzędzia .lub przedmiotów																								-
Podanie wyroku do publicznej wiadomości																								
Pozbawienie wolności ogółem	1	100	-	-	7	100	3	75,0	19	100	2	100	7	100	-	-	12	100	4	100	2	100	-	-
W tym z warunkowym zawieszeniem wykonania	1	100	-	-	3	42,9	1	33,3	5	26,3	1	50,0	1	14,3	-	-	3	25,0	2	50,0	-	-	-	-
Grzywna obok kary pozbawienia wolności	1	100	-	-	6	85,7	1	33,3	17	89,5	2	100	57	71,4	-	-	12	100	3	75,0	-	-	-	-
Art.34 § 1*	-	-	-	-	-	-	-	-	1	20,0	-	-	-	-	-	-	1	33,3	-	-	-	-	-	-
Art.34 § 3**																								
Wymiar kary pozbawienia wolności																								
Do 6 -mcy	-	-	-	-	-	-	2	66,7																
Powyżej 6 m-cy do 1 roku	1	100	-	-	3	42,9	1	33,3	1	5,3	2	100	-	-	-	-	4	33,3	4	100	4	100	-	-
Powyżej 1 roku do 2 lat	-	-	-	-	3	42,9	-	-	18	94,7	-	-	6	85,7	-	-	7	58,3	-	-	-	-	-	-
Powyżej 2 la;	-	-	-	-	1	14,2	-	-	-	-	-	-	1	14,3	-	-	1	8,3	-	-	-	-	-	-

Tablica 8 :c.d.)

	1991				1992				1993				1994				1995				1996			
	Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2		Ust.1		Ust.2	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Skazania ogółem	10	100	-	-	13	100	2	100	28	100	2	100	45	100	8	100	64	100	15	100	115	100	39	100
Bezwzględne pozbawienie wolności	5	50,0	-	-	7	53,8	2	100	11	39,3	-	-	17	37,8	1	12,5	31	48,4	4	26,7	43	37,4	4	10,3
Pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem	5	50,0	-	-	6	46,2	■ ■	-	17	60,7	-	-	28	62,2	4	50,0	33	51,6	8	53,3	72	62,6	20	51,3
Ograniczenie wolności	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	12,5	-	-	-	-	-	-	6	15,4
Grzywna samoistna	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	100	-	-	2	25,0	-	-	3	20,0	-	-	9	23,1
Przepadek narzędzia .lub przedmiotów		-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	11,1	2	50,0	20	31,3	-	-	10	8,7	5	12,8
Podanie wyroku do publicznej wiadomości		-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Pozbawienie wolności ogółem	10	100	-	-	13	100	2	100	28	100	-	-	45	100	5	100	64	100	12	100	115	100	24	100
W tym z warunkowym zawieszeniem wykonania	5	50,0	-	-	6	46,2	-	-	17	60,7	-	-	28	62,2	4	80,0	33	51,6	8	66,7	72	62,6	20	83,3
Grzywna obok kary pozbawienia wolności		-	-	-	12	92,3	2	100	20	71,4	-	-	38	84,4	4	80,0	61	95,3	10	66,7	72	62,6	9	37,5
Art.34 § 1*	2	40,0	-	-	2	33,6	-	-	3	17,6	-	-	7	25,0	1	25,0	1	3,0	3	37,5	12	16,6	3	15,0
Art.34 § 3**	1	20,0	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wymiar kary pozbawienia wolności:																								
Do 6 -mcy	b.d.	-	-	-	-	-	2	100	-	-	-	-	-	-	4	80,0	5	7,8	6	50,0	4	3,5	11	45,8
Powyżej 6 rr-cy do 1 roku	b.d.	-	-	-	7	53,8	-	-	16	57,1	-	-	24	53,3	1	20,0	29	45,3	6	50,0	50	43,5	12	50,0
Powyżej 1 roku dc 2 lat	b.d.	-	-	-	4	30,8	-	-	11	39,3	-	-	21	46,7	-	-	30	46,9	-	-	61	53,0	1	4,2
Powyżej 2 lat	b.d.	-	-	-	2	15,4	-	-	1	3,6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Źródło: Statystyka Sądowa Ministerstwa Sprawiedliwości oraz obliczenia własne.

*odsetki odnoszą się do ogółu przypadków warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności;

**odsetki odnoszą się do ogółu przypadków orzeczenia kary bezwzględnego pozbawienia wolności;